

Jerzy Derenda

Kronika działalności TMMB 2010/2011

Patronaty i nagrody

Obejmowaliśmy liczne patronaty nad konkursami i imprezami organizowanymi przez bydgoskie szkoły. Dla przykładu, 17 XI 2010 r. nad Konkursem Recytatorskim „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, jak i towarzyszącym mu warsztatom literackim oraz prezentacji multimedialnej, organizowanym przez Zespół Szkół nr 35 w Bydgoszczy, stanowiącym jeden z ważnych akcentów obchodów 91 rocznicy powrotu Bydgoszczy do Polski.

Objęliśmy patronatem organizowany w VIII Liceum Ogólnokształcącym Szkolny Festiwal Kultury pod hasłem „Bydgoszcz moje miasto”. Jest to bowiem cenna inicjatywa służąca edukacji regionalnej i umiłowaniu Bydgoszczy przez młodzież.

Towarzystwo chętnie przyznawało nagrody w postaci wydawnictw dla: ZSO nr 1, Zespołu Szkół nr 5, 6, 21, 23, 22, 35, Szkoły Podstawowej nr 20, Gimnazjum nr 16, VIII LO, Zespołu Szkół Medycznych, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2, Przedszkola nr 34, Hufca ZHP Bydgoszcz Miasto, Kujawsko-Pomorskiej Chorągwi ZHP i innych.

Odszedł ks. Prałat Romuald Biniak

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci ks. Prałata Romualda Biniaka, proboszcza parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników, kustosa Sanktuarium Nowych Męczenników. Rodowity bydgoszczanin, kapelan i członek Zarządu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, zmarł po ciężkiej i długiej chorobie w sobotę 27 listopada 2010 roku.

Trumna z ciałem ks. Prałata Romualda Biniaka została wprowadzona do kościoła pw. Świętych Polskich Braci Męczenników w czwartek 2 grudnia o godz. 18.00, po czym rozpoczęła się Msza Święta oraz nabożeństwo żałobne za Jego duszę.

W piątek 3 grudnia o godz. 11.00 odprawiono Mszę Świętą, po której odbyły się uroczystości pogrzebowe przed kościołem Nawiedzenia. W swoim wystąpieniu podczas uroczystości pogrzebowych Jerzy Derenda, prezes TMMB, powiedział:

Żegnamy duchowego opiekuna Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Żegnamy kapłana, który zasłużył na miejsce w panteonie najwybitniejszych bydgoszczan.

Służył Bogu i ludziom. Dawał świadectwo prawdzie wtedy, kiedy było o to najtrudniej. Kochał prostych, biednych ludzi. Dzięki niemu wielu cierpiących, nieuleczalnie chorych, odzyskiwało wiarę w sens życia.

Na ostatnim posiedzeniu Zarząd przyznał ks. Romualdowi Biniakowi pośmiertnie najwyższą godność Członka Honorowego Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Chrońmy Bydgoszcz

W grudniu 2010 roku poparliśmy zainicjowaną przez Remondis Bydgoszcz Sp. z o.o. akcję zbiórki zużytych urządzeń elektrycznych i elektro-nicznych. Oczywiście zamiast wyrzucania ich na śmietnik, ponieważ zawierają substancje niebezpieczne, takie jak: ołów (monitory, baterie), rtęć (termostaty, przełączniki), freon (chłodziarki), beryl (kable) i inne, które po przedostaniu się do ziemi, powietrza lub wody, stanowią zagrożenie dla środowiska, zdrowia, a nawet życia ludzkiego.

Lista niebezpiecznych odpadów obejmuje mało- i wielkogabarytowe urządzenia gospodarstwa domowego, sprzęt teleinformatyczny i telekomunikacyjny, sprzęt audiowizualny i oświetleniowy, elektronarzędzia, przyrządy do nadzoru i kontroli, zabawki, sprzęt rekreacyjny i sportowy, przyrządy medyczne i automaty.

Firma Remondis odbiera elektroodpady w wyznaczonych dniach za darmo. Można też pozbyć się ich zawożąc do bazy przy ul. Inwalidów 45 w dowolnym terminie przez całą dobę.

Składaliśmy życzenia

15 grudnia 2010 roku rozpoczęliśmy zwyczaj składania życzeń nowo wybranym przedstawicielom władz regionu na stanowiska prezydentów, wójtów i burmistrzów.

Nowy kapelan TMMB

Ksiądz biskup Jan Tyrawa, ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, 15 grudnia, na naszą prośbę, mianował ks. Prałata Stanisława Kotowskiego, proboszcza parafii katedralnej pw. śś. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy, kapelanem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Zgodnie z tradycją, Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy zawsze miało swojego opiekuna duchowego. W ostatnim czasie funkcję taką sprawowali: ks. Prałat Jerzy Gołębiowski (1994-1996), proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy i ks. Prałat Romuald Biniak (1996-2010), proboszcz parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników na Wyzynach.

Ks. Prałat Stanisław Kotowski jest rodowitym bydgoszczaninem, wielkim miłośnikiem Bydgoszczy – zwłaszcza jej tradycji i współczesności i od prawie 20 lat współpracuje z Towarzystwem Miłośników Miasta Bydgoszczy.

W obronie trasy S-5

W końcu grudnia 2010 roku skierowaliśmy do lokalnych mediów notatkę w obronie zagrożonej realizacji trasy S-5.

Przez wiele lat karmiono nas nadzieją na budowę trasy S-5 (Nowe Marzy-Żnin-Gniezno) na odcinku kujawsko-pomorskim. Z ostatnich ustaleń wynikało, że nastąpi to najpóźniej w 2012 roku. Potwierdził to premier Donald Tusk i Pan, Panie Ministrze Infrastruktury, na spotkaniach przedwyborczych. Teraz okazuje się, że S-5 nie ma na liście projektów do realizacji do 2013 roku. Słyszysz się zapewnienia, że przecież nic się nie stanie, jeśli temat wróci za dwa lata. Otóż stanie się wiele. Po pierwsze, tracimy szansę na pozyskanie koniecznych środków unijnych, a po wtóre, w sytuacji zaciskania pasa, oznacza to przesunięcie przygotowań i realizacji S-5 na czas zupełnie nieokreślony.

Dla regionu kujawsko-pomorskiego, który jako jedyny pozbawiony został budowy S-5, w którym dodatkowo skreślono budowę obwodnicy Inowrocławia, oznacza to degradację na komunikacyjnej mapie Polski. Dla Bydgoszczy, odsuniętej od autostrady A-1, która pod względem potencjału ludnościowego i gospodarczego zajmuje dominującą rolę w regionie i 8 miejsce w kraju, zaniechanie budowy S-5 oznacza zdecydowane pogorszenie i tak katastrofalnych warunków drogowych i regres gospodarczy. I to w sytuacji, kiedy właśnie na rozwój gospodarczy powinniśmy stawiać.

W trudnych czasach potrzeba nam odpowiedzialnych decyzji, budzących zaufanie społeczne, a nie rozgoryczenie. Dlatego prosimy o pilne rozważenie jak najszybszego przywrócenia realizacji trasy S-5.

Spotkanie opłatkowe

Dorocznym zwyczajem 14 stycznia 2011 roku o godzinie 17.00 w sali sesyjnej ratusza przy ul. Jezuickiej 1 zorganizowaliśmy noworoczne spotkanie opłatkowe naszych członków, sympatyków i przedstawicieli firm wspierających z władzami miasta, połączone z koncertem kolęd. Pierwszy raz uczestniczyła w nim młodzież ze szkolnych kół TMMB wraz ze swoimi opiekunami.

Gośćmi honorowymi byli m.in. ks. biskup Jan Tyrawa, ordynariusz Diecezji Bydgoskiej i prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski oraz zastępca prezydenta Jan Szopiński.

Uroczystość rozpoczęły kolędy w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Płomienie” z MDK nr 4 pod kierunkiem mgr Beaty Bobińskiej (sopran). Działalność na przełomie lat 2009/2010 podsumował prezes Jerzy Derenda mówiąc m.in. o regionalnej działalności edukacyjnej Towarzystwa poprzez konkursy „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”, wycieczki, odczyty o ochronie i rekonstrukcji zabytków, m.in. odtworzeniu pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa na placu Poznańskim, modelu Zamku Bydgoskiego, o otwarciu Izby Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego.

J. Derenda dodał, że w interesie Bydgoszczy leży jak najszybsze wychowanie jednolitego typu bydgoszczanina, którego cechuje lokalny patriotyzm, który jest w stanie pokochać Bydgoszcz. Taką, jaka ona jest. Ale też taką, jaka powinna być. O dobro Bydgoszczy i nas samych musimy walczyć wszyscy. Razem. Razem spotęgujemy zbiorową ambicję. Razem tzw. wysiłkiem władz, przedsiębiorców, organizacji i stowarzyszeń, sportowców. I prasy, która może i powinna solidarnie bronić interesów mieszkańców i miasta. Honorowi goście obdarowani zostali karykaturami narysowanymi przez art. plastyka Marka Ronę.

Do 41 szkolnych Kół TMMB doszły następne. Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski wręczył akty nadania i legitymacje: Aleksandrze Kolečkiej z Gimnazjum nr 51 Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Bydgoszczy oraz Barbarze Bartosz-Jaworskiej i Wioletcie Czuchnickiej z Zespołu Szkół Chemicznych im. I. Łukasiewicza. Legitymacje i znaczki przyjęli też nowo przyjęci członkowie TMMB: Mirosława Gawryłkiewicz, Agnieszka Górzyńska, Kornelia Nel Kijak, Andrzej Marek Wiosna, Tomasz Pietrański i Maria Zachwieja.

Ks. Prałat Stanisław Kotowski odczytał Ewangelię o Narodzeniu Chrystusa, po czym zebrani dzielili się opłatkiem. Młodzież spotkała się dodatkowo z Księdzem Biskupem i Prezydentem Bydgoszczy.

Na zakończenie w sali sesyjnej ratusza zebrani obejrzeli film Aleksandra Grzybka „Odsłonięcie Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa na placu Poznańskim”.

Łańcuch dla TMMB

W końcu lutego 2011 roku rozpoczęliśmy starania o fundację insygnium władzy – łańcucha TMMB.

Projekt wykonał bezinteresownie artysta plastyk Marek Rona, a wykonania podjął się jubiler Piotr Głębocki z zakładu jubilerskiego przy ulicy A. Cieszkowskiego 6. Wzorem łańcuchów Prezydenta Bydgoszczy i Rady Miasta Bydgoszczy również i ten łańcuch będzie fundacją cechów bydgoskiego rzemiosła, a także Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

Ozdobny łańcuch Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy będzie jednym z najważniejszych symboli naszego Stowarzyszenia, hołdem wdzięczności za lata ofiarnej pracy wszystkich członków, w tym wielu rzemieślników, na rzecz Bydgoszczy i jej mieszkańców.

Wykłady Wszechnicy Bydgoskiej

Jednakowo dużym zainteresowaniem cieszyły się wykłady Wszechnicy Bydgoskiej organizowane przez Sekcję Odczytowo-Historyczną TMMB. W 2011 roku ogłoszono następujące prelekcje:

Agnieszka Wysocka, *Architektura międzywojennej Bydgoszczy* (24 lutego 2011 r.), Dariusz Markowski, *Sztuka fałszerzy. Sposoby i tajniki fałszerstw dzieł sztuki* (31 marca 2011 r.), Marek Romaniuk, *Niemcy w Bydgoszczy* (28 kwietnia 2011 r.), Barbara Chojnacka, *Stanisław Kiersnowski – rzeźbiarz zapomniany* (26 maja 2011 r.), Wiesław Trzeciakowski, *Śmierć w Bydgoszczy 1939-1945* (29 września 2011 r.), Daniel Rudnicki, *Ostatni ślad na ziemi – bydgoskie cmentarze* (27 października 2011 r.), Jacek Lindner, *Bydgoszcz w Internecie* (24 listopada 2011 r.).

Metropolia Bydgoska

28 lutego 2011 roku zabieraliśmy głos podczas debaty zorganizowanej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy na tematy metropolii oraz powiązań miast Polski Północnej. Uwagi na temat zagrożeń proponowanej Metropolii zostały przekazane Departamentowi Koordynacji Polityki Strukturalnej MRR w Warszawie. Oto część wystąpienia.

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, w tym zwłaszcza Sekcja Urbanistyczno-Architektoniczna, od lat monitoruje koncepcje rozwoju regionalnego kraju. Debata na ten temat rozgorzała zwłaszcza w roku 1994, poprzedzającym powstanie nowych województw.

Przewodniczący Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej, wybitny architekt mgr inż. arch. Kazimierz Józefczyk, w memoriale „Bydgoszcz stolicą regionu” przypomniał, że już w miejscowym planie ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta, zatwierdzonym uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25 maja 1994, ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Województwa Bydgoskiego 5 grudnia 1994 roku, w punkcie 1 mówi się o Bydgoszczy jako metropolii – kierowniczym ośrodku dużego regionu wojewódzkiego.

Dodał, że społeczeństwo Bydgoszczy i regionu jest poważnie zaniepokojone powstającymi na siłę i popieranymi przez ówczesne ministerstwo koncepcjami administracyjnego podziału kraju, zwłaszcza utworzenia regionu Pomorza Nadwiślańskiego, w skład którego wchodziłyby obecne województwa: bydgoskie, elbląskie, gdańskie, słupskie, toruńskie i włocławskie ze stolicą w Gdańsku. Na tej koncepcji lansowanej przez prof. Elżbietę Wysocką mieszkańcy Bydgoszczy i województwa nie pozostawili suchej nitki. Warto zajrzeć do uchwały Sejmiku Samorządowego Województwa Bydgoskiego z dnia 24 września 1993 roku.

Mgr inż. arch. Kazimierz Józefczyk pisał: „Jesteśmy za powołaniem regionu bydgoskiego przedstawionego w opartym na wszechstronnych analizach źródłowych opracowaniu Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Bydgoszczy w czerwcu 1993 roku. Granice i obszar tak proponowanego regionu w zasadzie pokrywają się z granicami byłego woj. bydgoskiego sprzed 1975 roku. Region ten obejmowałby zatem obecne województwa bydgoskie, toruńskie, włocławskie i częściowo pilskie.

Przeprowadzona przez Romana Chmielewskiego z Poznania analiza zdolności do obsługi pozamiejscowych ośrodków miejskich w regionie bydgoskim w aspekcie rzemiosło prywatne, handel, usługi bytowe, szkolnictwo, kultura, ochrona zdrowia, administracja i sądownictwo, wykazała, że na ośrodek centralny tego regionu wysuwa się Bydgoszcz, której wskaźnik centralności jest dwa razy większy od następnego w hierarchii Torunia”.

Generalny Projektant planu ogólnego rozwoju miasta Bydgoszczy, mgr inż. arch. Aurelia Grad-Kołaczyńska, w opracowaniu Towarzystwa Urbanistów Polskich w referacie autorskim „Bydgoszcz centrum regionu” stwierdziła: „Obszar regionu tworzy siła oddziaływania ośrodka centralnego. Bydgoszcz dysponuje następującymi cechami ośrodka o charakterze centrum regionu:

- Wielkość – miejsce w grupie 10 największych miast w Polsce, także w przeszłości, w XVI wieku, Bydgoszcz należała do największych.
- Położenie sprzyjające rozwojowi a) w Dolinie Dolnej Wisły, b) w układzie Wisła – Noteć – Warta – Odra oraz ogniwo układu środkowego Warszawa – Łódź – Poznań – Bydgoszcz.

- Rozwinięta gospodarka otwarta na współpracę wewnątrz regionu i kraju.
- Układ komunikacyjny – sieć drogowa, kolejowa, wodna i powietrzna.
- Dobre warunki rozwoju”.

Architekt województwa, inż. Adam Popielewski, powiedział: „Przy tworzeniu nawet jedynie 12 regionów, z racji swojego potencjału, Bydgoszcz powinna osiągnąć oczekiwany status stolicy województwa”. Podobnego zdania był dyrektor Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego mgr Julian Ziemkowski. Skończyło się na dwustoletności województwa.

Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Bydgoszczy stwierdziło wtedy, że Bydgoszcz nie została samodzielną stolicą województwa nie dlatego, że nie spełniała wymogów, ale dlatego, że taki był układ sił w polskim parlamencie.

Po kilkunastu latach możemy popatrzeć na efekty tej dwustoletności, w której w Bydgoszczy istnieje Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki i w Toruniu Urząd Marszałkowski dzierżący właściwie główną władzę samorządową, decydującą o finansach i rozwoju.

Miejscowa prasa raz po raz bije na alarm, że od momentu wojewódzkiej dwustoletności, Bydgoszcz ulega postępującej degradacji. Władza samorządowa toczy ustawiczne wojny o inwestycje, instytucje, urzędy. Wystarczy wspomnieć o zablokowaniu korzystnego dla Bydgoszczy przebiegu autostrady A-1, wydzieranie Bydgoszczy Dyrekcji Dróg i Kolei, pomijanie Bydgoszczy na mapie szybkiej kolei, pozbawienie siedziby Sądu Apelacyjnego, marnowanie szansy rozwoju Portu Lotniczego z siedzibą w Bydgoszczy czy dublowanie wysoce wyspecjalizowanych placówek kultury i nauki. Za granicą, np. we Francji, o przydziale środków dla regionów decyduje liczba mieszkańców, u nas ten, w czym ręką jest władza. A bydgoszczanom zawsze wydawało się, że nie ma większej wartości, jak człowiek i jego dobro. Bez względu na to, gdzie mieszka.

Teraz proponuje się nam powtórkę ze smutnej rozrywki. Dwubiegunowość metropolitalną. Wbrew opiniom architektów i planistów, którzy udowodnili, że Bydgoszcz jest miastem wystarczająco silnym, by stworzyć samodzielną metropolię w regionie kujawsko-pomorskim.

Reforma metropolitalna roztacza przed nami miraż rozwoju zsumowanych potencjałów dwumiasta. Jej pomysłodawcy są absolutnie przekonani, że czekają nas same korzyści. Sięgają po rozmaite formy nacisku, że jeśli się nie dogadamy, to trafimy do drugiej ligi mało znaczących miast. Oczywiście, że owo dogadanie się, z racji wojewódzkiego podziału władzy, skazuje Bydgoszcz na ustawiczne ustępstwa i stagnację. Taka zatem postawa pomysłodawców

*reformy świadczy o niezrozumieniu realiów naszego regionu i w efekcie za-
miast rozwoju, zapowiada wyniszczającą rywalizację ze wszystkimi najgor-
szymi konsekwencjami.*

Zmarł Alojzy Szulc

13 marca 2011 roku zmarł jeden z zasłużonych działaczy Towarzystwa Alojzy Szulc. Był długoletnim sekretarzem Sądu Koleżeńskiego i członkiem Poczty Sztandarowego. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Kcyńskiej.

Podczas Zarządów o problemach Bydgoszczy

Na posiedzenia Zarządu TMMB odbywające się zazwyczaj każdego miesiąca zapraszani są przedstawiciele Urzędu Miasta oraz różnych placówek kulturalnych.

16 marca 2011 roku naszym gościem był Michał Woźniak, dyrektor Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Przedstawił on najnowsze zamierzenia Muzeum dotyczące utworzenia tzw. Exploseum na terenie poniemieckiej fabryki amunicji DAG Fabrik Bromberg.

Podczas posiedzenia Zarządu TMMB 12 października 2011 roku Izabella Szczesik-Zobek, dyrektor Wydziału Rozwoju i Strategii Miasta UM w Bydgoszczy, zapoznała nas z opracowaniem dotyczącym strategii rozwoju regionalnego Bydgoszczy. Wykazuje ono, że założenia tzw. duopolu, nie uwzględniają dotychczas ukształtowanych więzi gospodarczych i kulturalnych Bydgoszczy z sąsiednimi gminami i miastami.

Członkowie Zarządu TMMB oraz przewodniczący sekcji problemowych w dyskusji wyrazili zaniepokojenie, że Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ustalając kryteria metropolitalności w Polsce pominęło tak istotną dziedzinę jaką jest kultura. Tymczasem właśnie w tym względzie Bydgoszcz odgrywa ważną rolę nie tylko w regionie, ale także w kraju.

Medale Kazimierza Wielkiego dla zasłużonych

Uchwałą nr IX/90/11 Rady Miasta Bydgoszczy z 23 marca 2011 roku za-
służeni mieszkańcy i instytucje zostali uhonorowani Medalami Kazimierza
Wielkiego. 20 kwietnia 2011 roku, tradycyjnie, podczas uroczystej sesji Rady
Miasta na urodziny grodu nad Brdą, medale wręczyli Romana Jasiakiewicz
– przewodniczący Rady Miasta i Rafał Bruski – prezydent Bydgoszczy.

Medale otrzymali: Ewa Kowalkowska – siatkarka, Ludwik Kowalski – długoletni dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1, Jan Janusz Perejczuk – działacz „Solidarności”, prof. Katarzyna Popowa-Zydrón z Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i Jerzy Derenda – prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy oraz Bydgoska Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, 10. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką, Centrum Onkologii i Cywilno-Wojskowy Związek Sportowy „Zawisza”.

Zwiedzanie Izby Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego i prelekcje

Cały czas dużym zainteresowaniem cieszyła się Izba Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego zorganizowana przez TMMB w Klubie „Arka” Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ekspozycję zwiedzili m.in. młodzież ze Szkół Podstawowych nr 63, 56 i 20, seniorzy UKW Uniwersytet Trzeciego Wieku, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji RP Oddział w Bydgoszczy, Piłsudzczy bydgoscy i inni. Informacji udzielał kustosz Izby Jerzy Derenda.

Izba Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego jest także miejscem prelekcji poświęconych niesłychanie ważnym wydarzeniom bydgoskim. Z tej okazji, dla przykładu, 17 marca rzecznik prasowy Zarządu regionu NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy w latach 1980 i 1990 Jarosław Wenderlich, mówił o wydarzeniach bydgoskich z 19 marca 1981 roku, a 26 września prof. Zdzisław Biegański z UKW o tzw. bydgoskiej krwawej niedzieli.

Podziękowanie za 1 procent

Za 2010 rok na konto TMMB wpłynęło 13 676 złotych i 70 groszy. Cieszy to nas, bo ta kwota przekazana przez kilkuset mieszkańców Bydgoszczy pozwoliła na rozwijanie działalności organizatorskiej i wydawniczej. Oczywiście, że nasze potrzeby są znacznie większe. Mamy nadzieję, że w kolejnym 2011 roku jeszcze więcej bydgoszczan przekaże nam 1 proc. od podatku dla fiskusa.

W składzie Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

12 kwietnia 2011 roku przewodniczący Miejskiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski powołał w skład Komitetu prezesa Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy Jerzego

Derendę. W składzie Komitetu znajdują się ponadto członkowie Towarzystwa, m.in. Wojciech Sobolewski (sekretarz), prof. Janusz Kutta i dr Andrzej Bogucki.

Spotkania autorskie

Kontynuowaliśmy spotkanie z autorami wydanych przez TMMB książek. Dla przykładu 21 kwietnia 2011 roku w księgarni „Ówczesna” przy ul. Długiej Lech Łbik prezentował swoją publikację „Podania i legendy o zacnym królu Kazimierzu Wielkim”. Padło wiele odpowiedzi na frapujące uczestników pytania, a m.in.: Kim była piękna Esterka? Dlaczego pewna Czeszka musiała opuścić Kraków, mimo względów, jakimi darzył ją Kazimierz Wielki? Jak często król odwiedzał Bydgoszcz?

„Laury Grzymały”

Dorocznym zwyczajem 28 kwietnia 2011 roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przyznało „Laury Grzymały” za najciekawsze role drugoplanowe w Teatrze Polskim im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy.

Otrzymali je po spektaklu w Teatrze Polskim: Małgorzata Witkowska – za sugestywny, bogaty wizerunek postaci Niemowy w sztuce „Hekabe” Eurypidesa w reżyserii Łukasza Chotkowskiego oraz Roland Nowak – za bogate rzemiosło artystyczne w kreowaniu postaci Jana Piorunowicza w sztuce „Klub Kawalerów” Michała Bałuckiego, w reżyserii Łukasza Gajdzisa, w sezonie teatralnym 2010/2011.

Zrekonstruujemy pomnik NSPJ w Fordonie

Okres okupacji hitlerowskiej zaznaczył się w Bydgoszczy i okolicznych miejscowościach wyjątkowym terrorem. Rozstrzeliwano Polaków, niszczone pomniki kultu religijnego. Jak wynika z danych, w gruzach legło ponad 90 proc. tych obiektów.

Niszczono symbole polskości i kultu religijnego dające nadzieję na przetrwanie w latach jednego z najstraszliwszych systemów totalitarnych, zniszczono doszczętnie największy pomnik w Fordonie – pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa, autorstwa znakomitego bydgoskiego artysty-rzeźbiarza Piotra Trieblera. Pomnik różni się od innych realizacji także w innym aspekcie – architektonicznej bryli o wysokości około 5 metrów. Całopostaciowa figura Chrystusa (1,8 m) znajdowała się w niszy.



Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa w Fordonie, dzieło art. rzeźbiarza Piotra Trieblera, poświęcony 27 października 1935 r., zburzony przez Niemców w noc sylwestrową 1939 roku

Fot. Archiwum parafii
pw. św. Mikołaja w Fordonie

Poświęcenie pomnika odbyło się 27 października 1935 roku podczas ostatniej przed wybuchem drugiej wojny światowej wizyty duszpasterskiej ks. biskupa Stanisława Okoniewskiego, ordynariusza Diecezji Chełmińskiej. W miejscu lokalizacji, na rozjeździe przed mostem Fordońskim, podczas uroczystości zebrali się przedstawiciele władz, poczty sztandarowe, liczna rzesza wiernych. W ten sposób mieszkańcy Fordonu potwierdzili swoje przywiązanie do wiary i polskości. Demonstrowali ją zresztą cały czas, m.in. podczas powrotu miasta do Macierzy 20 stycznia 1920 roku, a potem służąc Ojczyźnie, tworząc polskie organizacje i stowarzyszenia, np. „Sokoła”, Towarzystwo Śpiewu „Lutnia”, Chór Świętej Cecylii, powstańców i wojaków, kongregacji pw. św. Wincentego à Paulo i innych.

Mieszkańcy Fordonu, dziś dzielnicy wielkiej Bydgoszczy, za przywiązanie do polskości zapłacili cenę najwyższą. Wielu już 2 października 1939 roku zostało rozstrzelanych na Rynku. W noc sylwestrową 1939 roku pijani Niemcy rozbili młotami pomnika Zbawiciela. Władysław Dreas w książce „Powiat Bydgoski oskarża”, Bydgoszcz 1946 r., pisze o tym, co działo się dalej: *Kościół (pw. Świętego Mikołaja na Rynku) był bez szyb, ławki pełne śniegu, ołtarze i kratki pozbawione obrusów, na ambonie głowa z pomnika Serca*

Jeżusowego, przyniesiona w noc sylwestrową przez pijanych Niemców miejscowych, ubranych w szaty kościelne, wśród bicia dzwonów. Niesiono przy tym również latarnie procesyjne i chorągwie. Pewnego poranka na placu przed kościołem leżały szczątki wszystkich krzyżów przydrożnych z okolicy.

„Dzieła rekonstrukcji i odbudowy pomnika, już po odsłonięciu pomnika NSPJ na pl. Poznańskim, postanowiło podjąć się TMMB. W połowie 2011 roku rozpoczęliśmy gromadzenie dokumentacji uzyskując patronaty honorowe biskupa Jana Tyrawy, wojewody Ewy Mes i prezydenta Bydgoszczy Rafała Bruskiego. Ideę wspierają ks. kan. dr Roman Buliński, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja, Rada Osiedla Stary Fordon, znawca historii Fordonu Henryk Wilk, a także Robert Fallaszek, który obiecuje zbiórkę na te cele wśród rodaków Polonii w Irlandii.

Udział w komisjach i zespołach

Prawie od roku przedstawiciele Zarządu TMMB oraz poszczególnych sekcji, m.in. Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej, zapraszani są na posiedzenia komisji problemowych Rady Miasta Bydgoszczy. Mowa tu np. o Komisji Kultury oraz Komisji Gospodarki Przestrzennej. Pozwala to na wymianę doświadczeń oraz zapoznanie się z zamierzeniami Miasta w ważnych kwestiach kultury.

Wydawnictwa

„Podania i legendy o zacnym królu Kazimierzu Wielkim”

25 maja 2010 roku w witrynie wydawniczej TMMB ukazała się interesująca pozycja „Podania i legendy o zacnym królu Kazimierzu Wielkim” autorstwa Lecha Łbika. Zawiera ona 38 ludowych opowiadań o Kazimierzu Wielkim, których akcja rozgrywa się w 39 miastach i wsiach Polski.

Dogłębna wiedza autora, na co dzień sekretarza Rady Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego, wziętego historyka i niezwykle dar opowiadania sprawiają, że książkę czyta się naprawdę jednym tchem.

„Kalendarz Bydgoski”

Pod koniec 2010 roku ukazał się „Kalendarz Bydgoski”: na ładnym kre-dowym papierze, w pełnej gamie kolorystycznej, w objętości blisko 400 stron. Dla miłośników Bydgoszczy i regionu to prawdziwa gratka.

Wydawnictwo pod redakcją Krystyny Bacciarelli zawiera imponującą liczbę artykułów poświęconych wszystkim najistotniejszym wydarzeniom

z życia Bydgoszczy, a także regionu. W sumie 10 rozdziałów, od kalendarium poczynając, a na „Variach” kończąc. W rozdziale II piszemy o współczesnej Bydgoszczy, jej przeobrażeniach, sukcesach i osiągnięciach. Rozdział III zawiera polemikę poświęconą Zachodniej Pierzei Starego Rynku, IV – poświęcony jest kulturze, nauce i oświacie, V – przybliża postacie znanych bydgoskich artystów, VI zawiera – przyczynki do dziejów miasta, VII – poświęcony jest przeżyciom wojennym i powojennym, VIII – to stały cykl „Pamiętne lata” o okupacji niemieckiej, IX – to pożegnania zasłużonych, zmarłych bydgoszczan. Całość kończy X rozdział z ciekawymi informacjami o regionie.

„Kronika Bydgoska”

Również w ostatnim kwartale 2010 roku ukazał się XXXI tom „Kroniki Bydgoskiej” wydawanej przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Na blisko 600 stronach znajdują się studia i szkice, materiały, sylwetki, biografie i wspomnienia, przeglądy, omówienia i recenzje, a także bibliografia zawartości za lata 1999-2009 i „Kronika działalności TMMB” za lata 2008-2009.

Kolegium redakcyjnymu, w którego skład wchodzi prof. Włodzimierz Jastrzębski (przewodniczący), dr Marek Romaniuk (sekretarz) i prof. Henryk Dubowik, udało się zaprosić do współpracy plejadę ludzi pióra, znawców kultury, sztuki i różnych dziedzin życia społecznego. Wśród nazwisk m.in.: Zbigniew Zyglewski, Arkadiusz Kaliński, Witold Garbaczewski, Marek K. Jeleniewski, Jacek Lindner, Barbara Chojnacka, Alicja Paczoska-Hauke, Wojciech Zawadzki, Janusz Umiński, Stanisław Krasucki, Wojciech Ślusarczyk i inni.

Kolejny tom „Kroniki Bydgoskiej”, przy zachowaniu wszelkich walorów publikacji naukowych, podaje poruszaną problematykę w sposób przystępny, często wzbogacany materiałami ilustracyjnymi. Zakres problematyki jest także szeroki, obejmuje bowiem publikacje poświęcone wydarzeniom sprzed wieków, jak np. spór między karmelitami a mieszczaninem bydgoskim w 1741 roku, po działalność organizacji w latach siedemdziesiątych minionego stulecia. Bez zapoznania się z tymi publikacjami zrozumienie ważnych, dziejowych wydarzeń Bydgoszczy i regionu jest trudne, by nie powiedzieć, niekiedy niemożliwe.

„Wierni swemu miastu”

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy do tej pory nie miało swojej monografii. Zachowały się jedynie rozsiane w prasie notatki i nieliczne artykuły. Często z błędami wynikającymi z braku dostępu do protokołów i innych dokumentów z pracy Zarządu.

Tymczasem Stowarzyszenie powstałe już w 1832 roku ma za sobą ogrom bezinteresownej, wspaniałej działalności na rzecz Bydgoszczy i jej mieszkańców. Wszystko to udało się nam udokumentować po ponad 4-letnich kwerendach w archiwach krajowych i zagranicznych oraz licznych penetracjach zbiorów rodzinnych byłych działaczy. Powstała księga licząca ponad 700 stron i zawierająca ponad 560 zdjęć, często unikatowych, pozyskanych np. z Bundesarchiv, Biblioteki Narodowej, zbiorów specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego i innych.

Księga ta ilustruje wielki wkład bydgoszczan w pracę na rzecz swej małej ojczyzny. Zawiera unikatowe zdjęcia (dla przykładu Rudolfa Krahl) i życiorysy wybitnych bydgoszczan, w tym prezydentów, przewodniczących Rady Miasta i radnych, sylwetki Honorowych Obywateli Bydgoszczy, zdecydowanie poszerza naszą wiedzę o wybitnych Polakach i ich związkach z miastem. Stanowi zatem ciekawą i pouczającą lekturę dziejów Bydgoszczy.

Księga wydana została we wrześniu 2011 roku głównie społecznym wysiłkiem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

„Medycyna sportowa i wychowanie fizyczne w Bydgoszczy”

Na początku października 2011 roku ukazała się wydana staraniem TMMB, przy pomocy Bydgoskiej Izby Lekarskiej oraz Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej, książka pióra dr. nauk med. Mieczysława Tomasika „Medycyna sportowa i wychowanie fizyczne w Bydgoszczy”.

Jest to unikatowa na rynku księgarskim pozycja ilustrująca nadzwyczaj bogaty wkład Bydgoszczy w rozwój polskiej medycyny sportowej. Ukazała się w samą porę, na trwający w dniach 13-15 października 2011 roku 29 Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej odbywający się pod hasłem: „Medycyna w sporcie i aktywności fizycznej”.

Książka zawiera opis początków wf. i medycyny sportowej, przedstawia sylwetki zaangażowanych w to dzieło pracowników służby zdrowia, zwłaszcza lekarzy i sporo archiwalnych zdjęć. Wszystko wzbogacone cennymi artykułami archiwalnymi Konrada Mrozika i fotograficznym rejestrem codziennej pracy Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej w Bydgoszczy. Książkę zamyka artykuł problemowy prof. dr. hab. n. med. Anny Jegier i dr. n. med. Andrzeja Rakowskiego.

„Encyklopedia Bydgoszczy”

Do drukarni trafił t. 1 „Encyklopedii Bydgoszczy” pod red. prof. Włodzimierza Jastrzębskiego, zawierający 12 dziedzin życia naszego miasta. Równolegle trwają prace nad kolejnymi tomami wydawnictwa.

Hejnał Maryjny wrócił do Bydgoszczy

23 kwietnia 1925 roku na zebraniu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy przewodniczący Zarządu Rudolf Krahl zakomunikował o zamiarze wprowadzenia hejnałów bydgoskich (na cześć Matki Bożej) z wieży kościoła Klarysek. Data nie była przypadkowa: hejnał miał być inaugurowany w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz w święto Matki Bożej Królowej Polski. Jednocześnie w maju – miesiącu nabożeństw ku czci Matki Bożej.

Pomysł, jak relacjonowały przedwojenny „Dziennik Bydgoski” i „Gazeta Bydgoska”, spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Władze kościelne zgodziły się na udostępnienie wieży kościoła Klarysek, a orkiestra 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich z kapelmistrzem chor. Wł. Masełkowskim, przysłała swoich trębaczy.

„Dziennik Bydgoski” przypominał że „Odegranie starodawnych hejnałów, na wzór hejnałów grywanych w Krakowie, z wieży Marjackiego kościoła (...) to stary zwyczaj, godny odrodzonego miasta na kresach zachodnich Polski, przypominający mieszkańcom dźwiękami uroczej melodii, dawno minioną przeszłość, dawną pobożność i cnotę (...) a melodia ta była niczem innym jak tylko jedną z wielu pieśni śpiewanych u nas na cześć Boga i Najświętszej Panny”. W dodatku poprzedzających nabożeństwo majowe.

„Integralną część tych nabożeństw i prawdziwą ich okrasę – pisał »Dziennik Bydgoski« – stanowią piękne produkcje muzyczno-wokalne, wykonywane ku chwale Bożej przez tutejsze przeróżne towarzystwa śpiewackie i zespoły szkolne (...). W tym roku zapoczątkował je znakomicie wyszkolony chór szkoły wydziałowej żeńskiej, który pod umiejętnym kierownictwem swojej dzielnej dyrygentki p. Stroińskiej, wykonał szereg przepięknie odśpiewanych na wyższą artystyczną miarę zakrojonych utworów chóralnych”.

Obecnie Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wraca do tradycji przerwanej przez totalitarne systemy. Po 86 latach przerwy, Hejnał Maryjny został odegrany z dzwonnicy bydgoskiej Katedry w dniu 3 maja o godz. 10.55, przed uroczystą Mszą Świętą na Starym Rynku.

Hejnał Maryjny będzie odgrywany z dzwonnicy bydgoskiej Katedry pw. śś. Marcina i Mikołaja, jedyne w Polsce Sanktuarium Matki Bożej Piękną Miłości, zwanej też Matką Bożą z Różą lub Matką Bożą Bydgoską, o godz. 17.25, na 5 minut przed rozpoczęciem nabożeństw majowych.

Wprawdzie nie natrafiliśmy na ślad nazwy i nut hejnału, ale Marian Wiśniewski, prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział w Bydgoszczy, twierdzi, że z całą pewnością była to melodia „Po górach, dolinach”, jedna

z najbardziej rozpoznawalnych pieśni Maryjnych mająca charakter wybitnie hejnałowy. Jest to polska wersja pieśni śpiewana codziennie podczas procesji ze świecami w Sanktuarium Maryjnym w Lourdes. Powstała w 1873 roku, a jej słowa napisał Gaignes z Lucon. Pieśń w języku francuskim liczy aż 60 zwrotek. Nuty na trąbkę dla potrzeb bydgoskiego Hejnału Maryjnego opracował Marian Wiśniewski. Trębaczem, który po raz pierwszy zagrał tę melodię z siedziby Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy 20 kwietnia 2011 roku, jest znany bydgoski trębacz Roman Biskupski, kapelmistrz Młodzieżowej Orkiestry Dętej Publicznego Gimnazjum im. Mariana Rejewskiego w Białych Błotach, a od niedawna także Orkiestry Dętej Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 w Bydgoszczy. Pan Roman grał hejnał z dzwonnicy bydgoskiej Katedry przez cały tegoroczny maj.

„Koncerty z różą”

Podczas nabożeństw majowych w bydgoskiej Katedrze odbywały się koncerty pieśni religijnych, szczególnie Maryjnych, w wykonaniu zespołów artystycznych środowiska muzycznego. Dyrygenci otrzymywali z podziękowaniami dla chórów pąsową różę, podobną do róży, którą trzyma w dłoni Matka Boża Pięknej Miłości na cudownym obrazie w ołtarzu głównym Katedry.

Walne TMMB za Metropolią Bydgoską

18 maja 2011 roku odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Na forum stanął przede wszystkim temat tworzenia metropolii w naszym regionie. Dzięki prezentacji multimedialnej, przygotowanej pod kierunkiem Piotra Cyprysa, jak i uzupełnieniom zgłoszonym przez posłankę Grażynę Ciemniak, zebrani zapoznali się szczegółowo z propozycjami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i stopniem zaawansowania prac nad wdrożeniem projektów metropolitalnych.

Zebrani wyrazili głębokie zaniepokojenie próbami politycznego, odgórnego narzucania rozwiązań niekorzystnych dla Bydgoszczy, nie odpowiadających jej potencjałowi demograficznemu, gospodarczemu, naukowemu i kulturalnemu. Mówili o pilnej potrzebie kontynuowania debaty na tematy metropolitalne z udziałem stowarzyszeń i organizacji bydgoskich, a także struktur osiedlowych TMMB. Domagali się od polskiego parlamentu prawdy opartej o realia, a nie o siłę przebicia poszczególnych posłów czy układy polityczne.

Podjęta uchwała końcowa brzmi: „Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy na swoim posiedzeniu w dniu 18 maja 2011 roku opowiedziało się jednoznacznie za powołaniem Metropolii Bydgoskiej z Bydgoszczą jako centralnym miastem tej metropolii”.

Walne Zebranie jednomyślnie aprobowало uchwałę Zarządu o przyznaniu ks. Prałатовi Romualdowi Biniakowi tytułu Członka Honorowego TMMB za wybitny wkład w dzieło rozwoju naszego miasta. Tę samą godność honorową przyznano pierwszej damie polskiej piosenki Irenie Santor za długoletnią współpracę z TMMB w dziele promowania Bydgoszczy w kraju i na świecie.

W związku ze znacznym rozszerzeniem działalności TMMB Walne Zebranie podjęło uchwałę o przyznawaniu przez Zarząd stowarzyszenia nowych tytułów honorowych: „Przyjaciela Bydgoszczy” oraz „Za zasługi dla TMMB”. Pierwsze dla osób wspierających realizację ważnych inicjatyw bydgoskich, drugie dla długoletnich działaczy spoza Towarzystwa, zaangażowanych w dzieło promocji Bydgoszczy w kraju i na świecie.

Konkurs „Młody Przyjaciela Bydgoszczy”

13 czerwca 2011 roku w sali widowiskowej Pałacu Młodzieży przy ul. Jagiellońskiej 27 w Bydgoszczy odbył się finał II Powiatowego Artystyczno-Literacko-Historycznego Konkursu „Młody Przyjaciela Bydgoszczy”.

Konkurs organizowany przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy we współpracy z Pałacem Młodzieży objęty jest honorowym patronatem Anny Łukaszewskiej, Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty.

Eliminacje trwały cały rok szkolny obejmując testy z wiedzy organizowane w Instytucie Historii UKW, grę terenową „Gród Kazimierza Wielkiego” w dniu 6 czerwca (z udziałem około 100 uczniów i dziewcząt) i inne imprezy potwierdzające wysoki poziom wiedzy o Bydgoszczy, jej zabytkach i patronach. W sumie w konkursie uczestniczyło kilkuset uczniów szkół podstawowych i średnich.

Podczas finału w Pałacu Młodzieży 118 uczniów klas V (wszyscy startujący) otrzymało odznaki brązowe, 40 (na 95 startujących) uczniów klas VI – odznaki srebrne, 26 uczniów gimnazjów (na 50 startujących) – odznaki srebrne i 8 uczniów gimnazjów (na 39 startujących) – złote odznaki „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”. Najwyższą odznakę zdobyli: Karol Orzeszak z Gimnazjum 20, Agata Biniacka (G 49), Wojciech Kaczmarek (G 51), Tomasz Bethe (G 47), Antonina Wróblewska (G 46) oraz Lidia Mirota, Marta Buczkowska i Katarzyna Kujawa (G 38).

Finał urozmaicono występem kwartetu gitarowego pod kier. Wojciecha Czapiewskiego. Koordynatorem konkursu jest dr ad. Ewa Puls z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.



Podsumowanie konkursu „Młody Przyjaciel Bydgoszczy” w Pałacu Młodzieży 13 czerwca 2011 roku. Laureaci ze Szkoły Podstawowej nr 56, od lewej: Agata Biniecka (absolwentka szkoły) – złota odznaka, dalej: Katarzyna Szymańska, Letycja Galwas, Beata Woźniak, Adrian Jażdżewski, Tatiana Chrustowska, Aleksandra Kubera, Natalia Podosek i Aleksandra Kujawa – srebrne odznaki

Fot. Anna Gorlewska

Nabożeństwo przed pomnikiem przy pl. Poznańskim

24 czerwca 2010 roku u zbiegu ulic: Seminaryjnej i Szubińskiej, opodal pl. Poznańskiego, staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy odsłonięto i poświęcono zrekonstruowany pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pomnik ten, dzieło bydgoskich artystów Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego, symbol wdzięczności za powrót Bydgoszczy do Macierzy, stanął na pl. Poznańskim 2 października 1932 roku, a został wyburzony przez hitlerowców w październiku 1939 roku.

24 czerwca 2011 r., o godz. 17.00, dokładnie w rocznicę poświęcenia zrekonstruowanego monumetu, przed pomnikiem Najświętszego Serca Pana Jezusa odbyło się nabożeństwo czerwcowe w intencji Bydgoszczy i Ojczyzny odprawione przez ks. prałata Bronisława Kaczmarka, wikariusza generalnego Diecezji Bydgoskiej, proboszcza parafii pw. Świętej Trójcy.

100 lat dla p. Edmunda

Edmund Czajkowski, który 13 sierpnia 2011 roku obchodził 90. urodziny, należy do najbardziej zasłużonych działaczy Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, wyróżnionych tytułem Członka Honorowego naszego Stowarzyszenia.

Do TMMB wstąpił w 1973 roku. W Bydgoszczy znany jest z niezwyklej pasji gromadzenia archiwalnych zdjęć, planów, rycin i innych dokumentów przeszłości. Na łamach wydawnictw TMMB, zwłaszcza „Kalendarza Bydgoskiego” oraz bydgoskiej prasy opublikował dziesiątki artykułów, m.in. na tematy osiedli, wybitnych bydgoszczan, starych obiektów gospodarki komunalnej (gazownia, tzw. karbidownia), mostów i innych. Pan Edmund Czajkowski do dziś zachował fenomenalną pamięć i jest nieocenionym źródłem wiedzy na temat dawnej Bydgoszczy. Obok Wincentego Gordona nazywanego „dziejopisem” Bydgoszczy i Alojzego Bukolta, największego dokumentalisty kine-matografii w naszym mieście, należy do najbardziej znanych postaci. Za swoją działalność na rzecz Bydgoszczy został uhonorowany m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jest społecznikiem (był m.in. sekretarzem OW Klubu Seniora NOT), który za swoją działalność nie brał żadnych pieniędzy. Ostatnio część prywatnych zbiorów, w tym unikatową „Księgę adresową Bydgoszczy” sprzed wojny, podarował Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Witolda Bełzy, a także do biblioteczki TMMB.



Edmund Czajkowski w 90. urodziny przyjmuje gratulacje od Marzeny Matowskiej, pełnomocnika Prezydenta Bydgoszczy do spraw Kultury

Fot. Wojciech Wieszok

Z okazji urodzin z inicjatywy TMMB dostojnego Jubilata odwiedziła z gratulacjami i albumem o Bydgoszczy Marzena Matowska, pełnomocnik Prezydenta Bydgoszczy i Jerzy Derenda, prezes TMMB.

Powstaje encyklopedia regionalizmu

Ruszyły przygotowania do wydania encyklopedii polskiego regionalizmu. Nad redakcją czuwa honorowy prezes Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polski Anatol Jan Omelaniuk z Wrocławia. W encyklopedii znajdzie się nota o Towarzystwie Miłośników Miasta Bydgoszczy, aktualnie najstarszym na ziemiach polskich stowarzyszeniu miłośników miast sięgającym korzeniami swej działalności 1832 roku, a także biogramy działaczy TMMB, m.in. dr Ewy Puls wchodzącej w skład RK oraz Stanisława Kwiatkowskiego, długoletniego działacza z naszego regionu.

U honorujemy Irenę Santor

Uważamy, że Irena Santor zasługuje na tytuł Honorowego Obywatela Bydgoszczy z wielu powodów, w tym najwięcej z motywacją bydgoską. Dlatego 17 sierpnia 2011 roku ponowiliśmy nasz wniosek do Rady Miasta o przyznanie jej tego tytułu.

Porozumienie o współpracy i wymianie doświadczeń z bydgoskim rzemiosłem

8 września 2011 roku w pięknej sali nr 5 bydgoskiego ratusza zawarte zostało Porozumienie o współpracy i wymianie doświadczeń między Kujawsko-Pomorską Izbą Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz Cechami Rzemieślniczymi w Bydgoszczy a Towarzystwem Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Obydwe strony zobowiązały się do: podejmowania działań na rzecz realizacji zadań służących rozwojowi miasta, występowania ze wspólnymi inicjatywami i stanowiskami do władz miasta, rozwijania przedsięwzięć promujących Bydgoszcz w kraju i za granicą, wyróżniania osób szczególnie zasłużonych dla rzemiosła i Bydgoszczy, promowania obydwu organizacji przy wykorzystaniu własnych witryn internetowych i wydawnictw i udziału w uroczystościach organizowanych przez obydwie organizacje. Porozumienie stanowi podstawę do zawierania kolejnych umów i podejmowania wspólnych przedsięwzięć inicjowanych przez strony podpisujące porozumienie.



W chwilę po podpisaniu porozumienia TMMB z bydgoskim rzemiosłem

Fot. Foto-Stella

Dokument parafowali: Jerzy Derenda, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, Franciszek Baldowski z Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz przedstawiciele: Cechu Rzemiosł Drzewnych (Andrzej Skapiński), Cechu Rzemiosł Budowlanych (Ryszard Miszczak), Cechu Rzemiosł Włókienniczych (Stanisław Błaszak), Cechu Piekarzy i Cukierników (Marian Bobkowski), Cechu Rzemiosł Różnych (Miroslaw Łataś) i Cechu Rzemiosł Metalowych (dyr. biura Ewa Marciniak).

Podczas spotkania bydgoskie rzemiosło przekazało ufundowany przez siebie łańcuch – insygnium władzy TMMB.

O świadomy wybór

Im bliżej wyborów, tym więcej kierowanych do Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy pytań, na kogo głosować. Zdecydowaliśmy się na początku października 2011 roku na zamieszczenie następującej notki na stronie internetowej TMMB.

Nie od dziś wiadomo, że jesteśmy stowarzyszeniem apolitycznym. Co wcale nie oznacza, że nie popieramy określonego systemu wartości, w którym do najważniejszych należy dobro Bydgoszczy i regionu. Głosowanie to nie gra w LOTTO, na chybił-trafił. Nasz głos powinien być następstwem świadomego wyboru. Wybierajmy tych kandydatów, którzy potrafią walczyć o Bydgoszcz, dla których dobro naszej małej Ojczyzny, tworzącej część Polski, jest najważniejsze. Znajdziemy ich czytając dokładnie programy wyborcze kandydatów.

Nie dajmy się nabierać na uśmiechy choćby z największych plakatów i bannerów, na podniesione w górę kciuki, telewizyjne wygłupy i pustostłowie. Część parlamentarzystów mijającej kadencji nie zrobiła nic, by położyć tamę degradacji Bydgoszczy, godziła się na pozbawianie naszego miasta należnych mu metropolitalnych aspiracji, odcinanie naturalnego zaplecza, jakim są sąsiadujące miasta i gminy, jak: Inowrocław, Solec Kujawski, Żnin, Łabiszyn, Gniewkowo, Barcin, Szubin, Kcynia, Nakło, Koronowo, Świecie i Mroczka, nie kiwnęła palcem w bucie, by obronić trasę S-5, jedyny nasz łącznik między autostradami A1 i A2, biernie przyglądała się radykalnemu ograniczaniu środków dla naszego miasta, w tym na rozwój potencjału innowacyjnego miejscowych uczelni i szopkom z bydgoskim lotniskiem. Bywało i tak, że nad publiczny interes przedkładali polityczną koniunkturę.

TMMB w Zespole do spraw Nazewnictwa Miejskiego

Prężnie działa Zespół do spraw Nazewnictwa Miejskiego kierowany przez radnego Stefana Pastuszewskiego. W jego ośmioosobowym składzie znajdują się od 14 października 2011 roku członkowie TMMB: Stefan Pastuszewski, dr Małgorzata Jaracz, dr Marek Romaniuk, Wojciech Sobolewski i Jerzy Derenda.

TMMB wnosi sporo propozycji nazw honorujących wybitnych bydgoszczan i służących promocji miasta. Dla przykładu red. Gizela Chmielewska wystąpiła z wnioskiem o nadanie skwerowi między ul. K. Chodkiewicza, a ul. M.K. Ogińskiego imienia Edwarda Woyniłłowicza, wybitnego bydgoszczanina, znanego z przebogatej działalności na rzecz Kresów. Jerzy Derenda uzasadnił potrzebę nadania bulwarowi nad Brdą, od skweru, na którym znajdował się pomnik prezydenta L. Barciszewskiego do groty Matki Bożej Niepokalanie Poczętej z Lourdes, nazwę bulwar Przy Katedrze, co jest zgodne z dawną tradycją nazewniczą miasta i podkreśla istnienie w Bydgoszczy stolicy Diecezji Bydgoskiej. Zaangażowaliśmy się w uzasadnienie nadania imienia gen. Stanisława Władysława Maczka rondy zachodniemu przy ul. Nad Torem i Grunwaldzkiej, przywróceniu nazwy most Grunwaldzki na trasie wlotowej z zachodu do Bydgoszczy. Poparliśmy wniosek Rady Osiedla Stary Fordon o nadanie bulwarowi nad Wisłą (od ul. Promenada do ul. Kapeluszników) imienia bohaterskiego burmistrza Fordonu Wacława Wawrzyniaka.

Przygotowaliśmy propozycje patronów ulic w nowo powstającym Bydgoskim Parku Przemysłowo-Technologicznym. I tak główna ulica ma nosić nazwę Bydgoskich Przemysłowców. Pozostałe ulice: Petersonów (słynnej rodziny bydgoskiej), Emila F. Gamma, Franza J. Blumwego, Hermanna A. Frankego,

Bogdana Raczkowskiego, Władysław Paciorkiewicza, Stanisława Jana Rolbieskiego, Józefa Milcherta, Jerzego Falkowskiego i Edmunda Matuszewskiego. Uzasadnialiśmy potrzebę skorygowania niepoprawnej nazwy ul. Borzenkowska na ul. Bożenkowska. Poparliśmy projekt ujednolicenia tablic z nazwami ulic zgodnie z obowiązującymi normami językowymi.

Odsłonięcie tablic z napisem ul. ks. Prałata Romualda Biniaka

Dokładnie 27 listopada 2011 roku, w pierwszą rocznicę śmierci ks. Prałata Romualda Biniaka, jednego z najznamienszych bydgoszczan, budowniczego kościoła pw. Świętych Polskich Braci Męczenników na Wyżynach, twórcy Hospicjum im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki, zasłużonego działacza Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, Towarzystwo wspólnie z Urzędem Miasta Bydgoszczy odsłoniło tablicę z nazwą ulicy Jego imienia. Jest to fragment ul. Solnej od ul. Szpitalnej do ul. Wybieg.

W kościele pw. Świętych Polskich Braci Męczenników odbyła się Msza Święta w intencji zmarłych w Hospicjum i ks. Prałata Romualda Biniaka, potem koncert ku pamięci tych, którzy przebywali lub przebywają w Hospicjum, a także ku pamięci ks. R. Biniaka. Wystąpili soliści z Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina pod kierunkiem mgr Agnieszki Sowy. Przy organach – mgr Marzena Buchwald, opieka artystyczna – prof. Wojciech Pospiech.

Przypomnijmy, że uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy nr XVI/304/11 z 16 października 2011 roku, fragment ul. Solnej, od ul. Szpitalnej do ul. Wybieg, otrzymał imię ks. Prałata Romualda Biniaka. Jest to uliczka na trasie kościoła pw. Świętych Polskich Braci Męczenników – Hospicjum, po której często chadzał Ksiądz Prałat.

Wycieczki z cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”

Goście z Litwy

1 kwietnia 2011 roku w Bydgoszczy podejmowaliśmy wycieczkę około 15 pań z Litwy, które prowadziły w naszym regionie warsztaty z wyplatania palm wielkanocnych oraz kuchni obrzędowej. Przewodnikiem po mieście był Wojciech Sobolewski.

Ze studentami z USA

29 maja i 4 czerwca 2011 roku (sobota). Orowadzenie po Bydgoszczy grupy studentów (anglojęzycznej) z USA.

Pierwsza odsłona „Exploseum”

W sobotę, 11 czerwca 2011 roku, ruszyły główne wycieczki w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”. Tym razem do „Exploseum DAG Fabrik Bromberg”, czyli skansenu architektury przemysłu zbrojeniowego z okresu II wojny światowej.

Warto w tym miejscu przypomnieć, jak urodziła się idea i jak powstaje ten wielki kompleks Działu Architektury Przemysłowej Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Na pomysł wykorzystania obiektów wielkiej podziemnej fabryki uzbrojenia III Rzeszy w Bydgoszczy wpadł Jarosław Butkiewicz z Bydgoskiego Stowarzyszenia Miłośników Zabytków „Bunkier” we współpracy z archeologiem Robertem Grochowskim. Złożyli oni w 2005 roku do Urzędu Miasta projekt udostępniania obiektów do zwiedzania.

Momentem przełomowym w staraniach o utworzenie placówki muzealnej był czerwiec 2007 roku, kiedy to Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wspólnie z inicjatorami pomysłu zorganizowało cykl wycieczek do DAG Fabrik Bromberg połączony z animacjami historycznymi. Zainteresowanie przeszło najśmielsze oczekiwania. Niedługo potem obiekty zostały przekazane Muzeum Okręgowemu im. Leona Wyczółkowskiego, które przystąpiło do ich profesjonalnego zagospodarowania. Prace realizował z ogromnym zaangażowaniem bydgoski „Kontbud”. Nie ulega wątpliwości, że za skromną kwotę udało się utworzyć naprawdę interesującą placówkę muzealną. W lipcu 2011 roku otwarto obiekty do zwiedzania.

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy zaprosiło jednak na pierwszą sondażową wyprawę do serca fabryki prawie miesiąc wcześniej, bo 11 czerwca 2011 roku ci, którzy w czerwcu 2007 roku zwiedzali z TMMB obiekty dawnej DAG Fabrik Bromberg, zobaczyli, jak wiele się tu zmieniło po czterech latach.

Maciej Kułakowski, kierownik Działu Architektury Przemysłowej Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy, zaprosił na profesjonalne zwiedzanie obiektów, w tym kilku kilometrów tras podziemnych. Powstało Centrum Techniki Wojennej pokazujące przede wszystkim zbrodniczą hitlerowską maszynę. W I sali jest ekspozycja poświęcona DAG i jego założycielowi Alfredowi Noblowi, w następnych: przedstawicielstwa fabryk DAG w Niemczech i Polsce, historia materiałów wybuchowych od prochu i nitrogliceryny po heksogen i inne środki o ogromnej sile niszczenia, praca przymusowa w zakładach zbrojeniowych III Rzeszy, konspiracja i sabotaż, Armia Czerwona i front wschodni oraz wiele innych.

Wszystko w naturalnej scenerii nasyconej atrakcyjnym tłem dźwiękowym i monitorami, które na życzenie emitują potrzebne informacje.

Wycieczka do Puszczy Bydgoskiej, gdzie skryła się ta fabryka, była na pewno niezapomnianym przeżyciem i wzbogaciła naszą wiedzę o jeszcze jeden jakże ważny fragment dziejów Bydgoszczy.

Od śluzy workowej po dzielnicę-ogród

W sobotę, 18 czerwca 2011 roku w godzinach 9.00 do 14.00, kolejna odsłona wycieczek w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami” organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy we współpracy z Wydziałem Kultury i Współpracy z Zagranicą Urzędu Miasta Bydgoszczy.

Podróż w czasie zainaugurowało spotkanie z archeologiem Robertem Grochowskim, który zaprezentował swój film z wyników badań archeologicznych na Wyspie Młyńskiej przeprowadzonych w latach 1993–2010. Zobaczyliśmy nigdzie nie publikowane relikty kąpieliska Wellenbad z II połowy XIX wieku oraz pozostałości dawnej Mennicy Bydgoskiej. Całość została uzupełniona informacją na temat historii tego miejsca oraz zabytków (ceramika, kafle, obuwie, tygielki odlewnicze i inne).

Film poświęcony był także unikatowej śluzie miejskiej tzw. workowej, na szlaku Kanału Bydgoskiego, czyli unikatowego obiektu hydrotechnicznego z 2 połowy XIX wieku. Śluza ta o nietypowym kształcie i zasadach pracy była czynna do 1914 roku, kiedy to jej funkcje przejęła obecna Śluza Miejska przy ul. K. Marcinkowskiego. Fragmenty śluzy zostały odsłonięte w trakcie badań archeologicznych prowadzonych w minionym roku.

Po projekcji filmu Robert Grochowski poprowadził wycieczkę szlakiem relikwów Mennicy Bydgoskiej, jak też do miejsca, gdzie zachowały się wystające z ziemi fragmenty śluzy workowej.

Zaprosiliśmy też na wędrowkę szlakiem bydgoskich spichrzów. Dr Iwona Jastrzębska-Puzowska z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego przybliżyła nam historię tych obiektów, ich dawną lokalizację i znaczenie dla rozkwitu oraz potęgi naszego miasta. Przy szerokiej historycznej prezentacji okazało się, że tak naprawdę na co dzień niewiele wiemy o bydgoskich spichrzach, które obsiadły nabrzeża Brdy od Wyspy Młyńskiej po ul. Grodzką i dalej, a trudne dzieje zatarły ślady większości tych obiektów.

Zwiedziliśmy też Sielankę, dzielnicę-ogród w Bydgoszczy. Ta piękna otoczona zielenią willowa dzielnica zajmuje 10,5 hektara terenu i jest bardzo ciekawym zabytkiem urbanistycznym z I ćwierci XX stulecia. Opiera się ona na koncepcji miasta-ogrodu stworzonej przez angielskiego planistę Ebenezera Howarda. Osiedle zaprojektował znamienity niemiecki urbanista Joseph Hermann Stüben na przełomie 1906/1907 roku. Ale całość ulegała dodatkowej zabudowie ponad 40 lat.

Zobaczyliśmy, jak projektowano, by mieszkańcy willi mogli odpoczywać wśród zieleni. Dla przykładu willa przy ul. R. Markwarta 11 ma ścieżkę wokół domu ułożoną z różnych płytek ceramicznych, a pergola przy tarasie tchnąca zielenią spleta się z roślinnością ogrodu. Jest też basen z wodotryskiem. Wzdłuż ogrodzenia są krzewy, a w narożnikach drzewa. O szczegółach dzielnicy-ogrodu opowiedziała Bogna Derkowska-Kostkowska, zastępczyni przewodniczącej Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej TMMB.

*Ul. A. Cieszkowskiego, Instytuty Naukowe,
Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego oraz Misyjne*

Kolejna wycieczka w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami” odbyła się w sobotę 16 lipca br.

Naszą wycieczkę rozpoczęliśmy od spaceru po słynnej bydgoskiej ul. Augusta Cieszkowskiego. Przewodnikiem był Piotr Winter, historyk sztuki z Pracowni Dokumentacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sztuki, autor interesującej monografii „Ulica Augusta Cieszkowskiego w Bydgoszczy. Zespół architektoniczny z przełomu XIX i XX wieku”.

Pisze on m.in. „Ulica ta zbudowana w krótkim czasie (1896-1904) stała się miejscem, gdzie powstało wiele luksusowych kamienic czynszowych, według projektów znanych bydgoskich architektów, prezentujących najwyższy w mieście poziom artystyczny i różnorodne tendencje stylistyczne zarówno te tradycyjne, jak i na owe czasy awangardowe”.

Wycieczka była z pewnością okazją do obalenia mitu o tym, że ul. Augusta Cieszkowskiego to wyłącznie secesja. Tak naprawdę jest to bydgoska architektura przełomu wieków w pigułce, stanowiąca splot wielu stylów architektonicznych.

Z ul. A. Cieszkowskiego poszliśmy do znajdującego przy pl. J. Weysenhoffa 11 (i przyległych ulicach) dawnego Zespołu Instytutów Naukowych, późniejszego Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, a obecnie Instytutów Fizyki, Matematyki, Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Poza informacją i prezentacją kompleksu przewidziano wejście do pięknej auli z kasetonowym sufitem. Przewodniczką była pani Elżbieta Dygaszewicz z Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Bydgoszczy, który opracował tzw. karty ewidencyjne zabytku. Warto dodać, że z kompleksem tym wiążą się długoletnie starania Bydgoszczy o utworzenie wyższej uczelni. Projekt założenia rolniczej placówki badawczej powstał już w 1872 roku, w rok potem Magistrat Miasta wystosował petycję do rządu w Berlinie o utworzenie wyższej uczelni. Decyzja o budowie zapadła w grudniu 1902 roku.

Kolejny etap to znajdujące się opodal bydgoskiej bazyliki, przy ul. Ryszarda Berwińskiego 4, w pięknie odremontowanej willi, Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. O skarbach muzeum opowiedział nam jego twórca i dyrektor, prof. UKW Adam Sudół.

Muzeum jest placówką naukowo-badawczą, służącą nie tylko mieszkańcom Bydgoszczy, ale również całej Polski oraz rozszanym po świecie rodakom. Gromadzi ono głównie archiwalia. Oprócz nich w zbiorach znajdują się dzieła sztuki i pamiątki osobiste. Podwalinę, a zarazem trzon zbiorów, stworzyły pamiątki, dokumenty i dzieła sztuki, przekazane Bydgoszczy przez panią Wandę Poznańską, żonę ostatniego Konsula Generalnego II Rzeczypospolitej w Londynie, Karola Poznańskiego. W tym wielkim, trudnym do oszacowania, darze znalazł się oryginał Pokojowego Traktatu Ryskiego z 1921 r., kończącego wojnę między Polską a Rosją Radziecką. Pokażny zespół tworzą pamiątki po Ministrze Spraw Zagranicznych Józefie Becku, przekazane przez, mieszkającego w USA, jego syna Andrzeja. Wśród autorów dzieł sztuki pojawiają się nazwiska największych malarzy polskich, takich jak: Stanisław Wyspiański, Julian Fałat, Maurycy Gottlieb. Ekspонатami są także mundury armii gen. J. Hallera.

Niewątpliwie hitem ekspozycji jest pierwsze wydanie „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza w języku angielskim, które ukazało się w 1897 roku w USA. Warto w tym miejscu wspomnieć, że dzieła naszego wielkiego pisarza w ogóle najpierw drukowano w języku angielskim, a dopiero znacznie później w języku polskim. Warto bowiem pamiętać, że był to okres zaborów. Przy Muzeum działa również Centrum Badań Regionalnych – Dział Kresów Północno-Wschodnich.

Stamtąd autokarem udaliśmy się na ul. Jana Pawła II nr 117, do zabudowań Zgromadzenia Ducha Świętego. Tam też, przy Wyższym Seminarium Duchownym, od blisko trzydziestu lat istnieje Muzeum Misyjne. Gromadzi ono dokumentację i pamiątki z pracy polskich misjonarzy w różnych stronach świata.

O szczegółach opowiedział brat Hieronim Majka. Istniejąca ekspozycja liczy kilkaset przedmiotów, a została stworzona przez członków Zgromadzenia w oparciu o przywożone przez nich pamiątki. Najbardziej atrakcyjne dla zwiedzających, a jednocześnie stosunkowo liczne, są przedmioty pochodzące z Afryki. Są to wyroby powstałe w Kongo, Senegal, Zambii czy Kamerunie. Można znaleźć wśród nich ubrania, broń, talizmany, instrumenty muzyczne oraz różne ozdoby. Kultowe maski i figurki pobudzają szczególnie wyobraźnię najmłodszych. Osobną grupę stanowią przedmioty określane jako osobliwości, takie jak: krąg wieloryba, czaszki małpy czy krokodyla oraz imponująca skóra węża.



Wycieczka na przedwojennym Wzgórzu Bolesława Krzywoustego

Fot. Agata Kozicka

Na Wzgórze Bolesława Krzywoustego

W sobotę, 13 sierpnia 2011 roku, udaliśmy się na spacer po Wyspie Młyńskiej, podczas którego Iwona Loose, główny specjalista do spraw Projektów Europejskich Urzędu Miasta, opowiedziała o docelowym kształcie tej wyspy. Dowiedzieliśmy się, jakie są zamiary, m.in. dotyczące kompleksu młynów Rothera oraz przystani żeglarskiej. Dalej ruszyliśmy na ul. Stary Port, gdzie Edward Ossowski, wiceprezes Żeglugi Bydgoskiej Sp. z o.o., opowiedział o historii najstarszego w Bydgoszczy portu rzecznego, jaki znajdował się przy obecnej ul. Stary Port i był oznaczany już na planie J.E. Dahlbergha z czasów „potopu szwedzkiego” oraz o tradycjach i kłopotach bydgoskiej żeglugi w ogóle.

Historyk sztuki Bogna Derkowska-Kostkowska odsłoniła tajemnice ulicy Długiej. To właściwie najstarsza i najdłuższa ulica bydgoskiej starówki powstała w ramach miejskich murów obronnych, łącząca bramę Kujawską z Poznańską. To na niej w 1677 roku gościł król Jan III Sobieski w towarzystwie królowej Marysieńki, potem gen. Jan Henryk Dąbrowski, a także urodził się słynny malarz Maksymilian Antoni Piotrowski. Poznaliśmy architekturę tej ulicy i najstarsze obiekty.

Na koniec, z Robertem Grochowskim, pojechaliśmy autokarem na Wzgórze Bolesława Krzywoustego, między ulicami: Łęgnowską i Hutniczą. Jak wieść niesie, z tego wzgórza w 1113 roku książę Bolesław Krzywousty obserwował znajdujący się po drugiej stronie Brdy Wyszogród, przed zdobyciem

tej warowni. Dlatego wzgórze to otoczone obecnie Brdą, Torem Regatowym i Portem Drzewnym nosi od 1932 roku nazwę Wzgórze Bolesława Krzywoustego. Ponieważ przed wojną zatrzymał się tu cesarz Wilhelm II Hohenzollern z synem Albrechtem, Niemcy nazywali to wzgórze Wzgórzem Albrechta. U podnóża, w 1382 roku, księżę Władysław Opolczyk zapowiedział wybudowanie stałego mostu, a badania archeologiczne zdają się to potwierdzać. Ze Wzgórza Krzywoustego roznosi się unikatowy widok na Dolinę Dolnej Wisły.

Przy okazji warto dodać, że po drugiej stronie znajdowało się z kolei Wzgórze Wilhelma (później nazywane Czarną Górą lub Górą Szybowcową) dla upamiętnienia wizyty w Bydgoszczy i w Fordonie w 1872 roku cesarza Wilhelma I Hohenzollerna.

Do przedwojennych rezydencji prezydentów Śliwińskiego i Barciszewskiego

W sobotę, 3 września 2011 roku, Towarzystwo Miłośników Miasta zorganizowało kolejną wycieczkę.

Pod kierunkiem historyka, byłego dyrektora Muzeum Wojsk Lądowych Arkadiusza Kalińskiego, przypomnieliśmy sobie obiekty wojskowe na Błoniu. Mowa tu m.in. o siedzibie 16 (2) Pułku Ułanów Wielkopolskich, który 29 stycznia 1920 roku wkroczył do Bydgoszczy zajmując miejsce stałego postoju w koszarach przy ul. Szubińskiej 4, a także o błoniach, na których żołnierze ćwiczyli. Ku czci „białych ułanów” na skwerze noszącym imię pułku na Błoniu 29 lipca 2005 roku odsłonięto pomnik.

Z pewnością jednak najciekawszy był spacer m.in. w WZL nr 2 związany z tradycjami bydgoskich skrzydeł. Warto przypomnieć, że władze niemieckie już w 1916 roku podjęły decyzję o założeniu lotniska w rejonie ul. Szubińskiej. Na ten cel wybrano teren wsi Müllershof (Biedaszkowo). Wykupiono około 112 ha gruntu i w latach 1916-1917 zbudowano 10 hangarów, warsztaty, magazyny i inne pomieszczenia. W roku 1917 na lotnisku stacjonował oddział lotniczy FEA 13, czyli Flieger Ersatz Abteilung nr 13 (Lotniczy Oddział Zapasowy nr 13 przy ul. Szubińskiej). W styczniu 1920 roku, po ratyfikacji traktatu wersalskiego, Bydgoszcz wróciła do Polski z dużym, dobrze urządzonym lotniskiem. 24 stycznia 1920 roku lotnisko zajął 8 Pułk Strzelców Wielkopolskich (potem 62 PP Wlkp.) pod dowództwem kpt. Bernarda Śliwińskiego. Pierwsze polskie samoloty wylądowały w Bydgoszczy 17 lutego 1920 roku. Była to 10 Eskadra Wywiadowcza – 12 samolotów typu „Breguet XIV” pod dowództwem ppłk. Jana Roberta Kieżuna. Pod koniec lutego do Bydgoszczy przybyła 15 Eskadra Myśliwska dowodzona przez pil. por. Jerzego Dziembowskiego. W 1921 roku lotnisko zostało rozbudowane.

Skonstruowano tu nawet pierwszą polską komorę próżniową do prób aerodynamicznych samolotów. W październiku 1921 roku prezydent Francji Charles de Gaulle dokonał inspekcji bydgoskiego lotniska oceniając jego poziom w samych superlatywach. Ciekawych szczegółów jest znacznie więcej. W Bydgoszczy działało jedno z największych w kraju centrów wyszkolenia pilotów i mechaników. Tu powstała pierwsza w Polsce Cywilna Szkoła Mechaników. Bydgoski rodowód lotniczy mają tak znamienici piloci, jak: Stanisław Skarżyński, Franciszek Żwirko, Bolesław Orliński i inni.

Potem zobaczyliśmy dawne rezydencje prezydentów Regencji Bydgoskiej i prezydentów Bydgoszczy. Pierwsza mieściła się przy ul. F. Focha 25 w otoczonej zielenią willi zbudowanej w 1803 roku przez Marka Wincentego Chmielewskiego, starostę powiatu bydgoskiego i dyrektora skarbu w deputacji bydgoskiej, jako siedziba prywatna. Po jego śmierci, w 1830 roku Skarb Państwa kupił ją na licytacji jako mieszkanie służbowe prezydentów regencji. W latach 1922–1925 zamieszkał w nim prezydent Bernard Śliwiński.

Potem rezydencja prezydentów Bydgoszczy znajdowała się w okazałym domu przy ul. Wały Jagiellońskie 12 zaprojektowanym i wykonanym przez Heinricha Mautza i Alberta Rose w 1884 roku. W latach 1925–1936 zajmował ją Bernard Śliwiński, a w latach 1932–1939 roku Leon Barciszewski.

Willa stwarzała prezydentom komfortowe warunki do wypoczynku. Do werand i tarasów od strony zaplecza przylegał park o powierzchni blisko 0,5 hektara i gęsto zazieleniona skarpa szwederowska. Prezydencki ogród z altanką w zieleni zaliczany był do najpiękniejszych obiektów tego typu w mieście. Rosły w nim m.in. lipy, kasztanowce, graby, sosna limba i jodła Douglasa. Dziś dawne czasy przypomina architektura budynku i stylowe drewniane schody na klatce schodowej.

Obecnie w budynku znajdują się przychodnie zdrowia, a na zapleczu (w byłym żłobku powstałym na części dawnego ogrodu) oddano do użytku 9 listopada 2005 roku budynek Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy.

Zatrzymaliśmy się na pl. Wolności poznając jego bogate dzieje i kolejne przebudowy. Od chwili, kiedy z piaszczystego pustkowia zamienił się w oazę zieleni. Najwięcej uwagi poświęciliśmy jednemu z najbardziej znanych bydgoskich pomników fontannie „Potop”, obecnie rekonstruowanej. O szczegółach opowiedział Krzysztof Bartowski, kierownik Pracowni Dokumentacji, Popularyzacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sztuki w Bydgoszczy.

Na koniec – wyjazd na ul. Toruńską 302, gdzie rośnie najstarsze drzewo w Bydgoszczy – dąb Bartek. Jak głosi legenda, ten sam, pod którym w czasie wyprawy na Rosję odpoczywał cesarz Napoleon Bonaparte. Dąb liczy sobie

ponad 500 lat, a obwód mierzony na wysokości 130 cm sięga 650 cm. Opowiedzieliśmy też o unikatowej w naszym mieście Ścieżce Dydaktycznej „Pomniki Przyrody Centrum Bydgoszczy”.

Od starej poczty po gmach regencji

W sobotę, 8 października 2011 roku, poznaliśmy interesujące dzieje poczty w Bydgoszczy, od najdawniejszych czasów po współczesne. Piotr Winter, z Pracowni Dokumentacji, Popularyzacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sztuki w Bydgoszczy, poprowadził nas szlakiem dawnych poczt.

A jest co pokazywać. Placówki królewskiej poczty znajdowały się w Bydgoszczy już w I połowie XVIII wieku. W kamienicy u zbiegu dzisiejszych ulic: Niedźwiedzia i Stefana Batorego z nadania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego rezydował pierwszy pocztmistrz Jakub Marschall. Pod koniec XIX wieku przy ul. Grodzkiej 32 powstał budynek dawnej pocztaltherii, gdzie znajdowały się wozownie i stajnie dla potrzeb przewozu przesyłek. Poczta przy ul. Jagiellońskiej korzeniami sięga 1815 roku. Powstała na terenie należącym pierwotnie do wojskowych koszar i stajni królewskich, gdzie po 1773 roku stacjonował szwadron 7 regimentu huzarów dowodzonych przez gen. Pawła Józefa Małachowskiego. Poczynając od 1849 roku, po powołaniu Królewskiej Dyrekcji Kolei Wschodniej, utworzono Oddział Głównego Urzędu Poczty w Bydgoszczy.

Poznaliśmy historię i architekturę gmachu obecnego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Jagiellońskiej 3. Obiekt ten powstał w latach 1834-1836 według projektu bydgoskiego budowniczego Carla Adlera. Poprawki do projektu dotyczące m.in. wyglądu zewnętrznego i ogrodzenia wprowadził znamienity architekt pruski Carl Friedrich Schinkel. O szczegółach dotyczących gmachu, przeprowadzonych przebudów i przeznaczenia opowiedział Krzysztof Bartowski, kierownik Pracowni Dokumentacji, Popularyzacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sztuki.

Często chodzimy po Bydgoszczy patrząc pod nogi. Rzadko podnosimy głowę do góry, a dopiero wtedy możemy zobaczyć piękno Bydgoszczy i jej niezwykłą architekturę. Konia z rzędem temu, kto wie, skąd wzięły się atlanty na budynku hotelu Pod Orłem”, kim są urocze damy nad wejściem do byłego Domu Towarowego „Jedynak” przy ul. Gdańskiej i przy Starym Rynku 16 i jaka przypowieść kojarzy się z dachem bydgoskiej katedry? A ileż symboli nad wejściami do kamienic, np. w postaci lwa, orła i łabędzia.

Mieliśmy też rzadką okazję obejrzenia Małej Elektrowni Wodnej „Kujawska” na Wyspie Młyńskiej. Mieści się ona w budynku „Kaszarni” przy ul. Mennica 2, powstałym w 1896 roku. Urządzenia młyńskie zasilane były kołem wodnym, o średnicy 6 metrów. W 1998 roku obiekt znacznie wyeksploatowany nabyła Spółka Cywilna JMP Kujawscy. Dziś elektrownia starszka pracuje dziarsko i dostarcza energii do sieci miasta. Przy elektrowni istnieje muzeum gromadzące blisko 2.000 eksponatów urządzeń elektrycznych. Naszym przewodnikiem był opiekun elektrowni i eksponatów Marian Stróżyński.

Rekonstrukcja walki ze Szwedami

W sobotę, 15 października 2011 roku, wróciliśmy do wydarzeń sprzed ponad 200 lat, kiedy to wojska gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, podczas Insurekcji Kościuszkowskiej wyzwoliły na okres od 2 do 17 października 1794 roku Bydgoszcz spod panowania pruskiego. Wpływ na nazwę Wzgórze Dąbrowskiego miał fakt, że 2 października korpus gen. Dąbrowskiego zatrzymał się na wzgórzach na południe od miasta. W pobliżu dzisiejszej Wieży Ciśnień rozstawiono wówczas artylerię, która ostrzeliwała miasto, głównie bramę Poznańską.

Atrakcją wycieczki była też rekonstrukcja potyczki między patrolem wojsk szwedzkich i wojsk polskich, w wykonaniu grupy rekonstrukcji historycznej „Kujawska Brać Szlachecka”. Bo Szwedzi przed zdobyciem Bydgoszczy też zatrzymali się na Wzgórzu Dąbrowskiego. O szczegółach tego wciąż mało znanego epizodu historycznego opowiedział archeolog Robert Grochowski. Podobnie o innych zagadkach Wzgórza Dąbrowskiego, jak o kwadratowych szwedzkich fortyfikacjach ziemnych uwidoczniionych na planie Lindnera, cmentarzu Żydowskim, który przetrwał w tej okolicy do wybuchu II wojny światowej, parku założonym przez Towarzystwo Upiększania Bydgoszczy i okolicznych stawach.

Było też sporo informacji o zabytkowej Wieży Ciśnień powstałej w 1899 roku na Wzgórzu Dąbrowskiego. O historii obiektu opowiedział Paweł Sibiński, a o pracach towarzyszących tworzeniu Muzeum Wodociągów i remoncie obiektu – Małgorzata Massel z Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Bydgoszczy.

Wzgórze Dąbrowskiego to także bolesny epizod z dziejów Bydgoszczy nazywany „Bydgoskim Listopadem”. 18 listopada 1956 roku doszło do rozruchów w naszym mieście skierowanych przeciwko ówczesnej władzy. Bunt przerodził się w końcowy atak na tzw. zagłuszaczkę, uniemożliwiającą słuchanie audycji zagranicznych w języku polskim. W rezultacie spłonął budynek przy ul. Na Wzgórzu Dąbrowskiego 12, zniszczono urządzenia i uszkodzono

maszt zagłuszaczki. O wszystkim opowiedział Stefan Pastuszewski, autor książki o „Bydgoskim listopadzie” 1956 roku.

Film „Tryszczyn 1939”

3 września 1939 roku 62 pp wielkopolskiej nazywany też pułkiem „Dzieci Bydgoskich” zatrzymał atakującą niemiecką 50 Dywizję Piechoty. W tych samych okopach, w których bohaterscy żołnierze polscy bronili dostępu do Bydgoszczy, Niemcy w okresie od 28 września do 9 października 1939 roku rozstrzelali około 1000 Polaków i Żydów, w tym intelektualistów bydgoskich i harcerzy. Była to największa zbrodnia w rejonie Bydgoszczy w 1939 roku.

Wydarzeniom tym poświęcony jest film archeologa Roberta Grochowskiego oparty o okupacyjne kroniki niemieckie przedstawiające łapanki na ulicach miasta i rozstrzeliwania bydgoszczan, a także wykopaliska w miejscu zbrodni.

Łączy się to z innym faktem – odsłonięciem tablicy ku czci pomordowanych działaczy TMMB w dniu 21 września 2011 roku na gmachu siedziby naszego Towarzystwa przy ul. Jezuickiej 4. Wśród rozstrzelanych 5 października 1939 roku w Tryszczynie znajdował się również Tadeusz Janicki, przewodniczący Rady Miasta, przewodniczący Zarządu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy.

Film staraniem TMMB wyświetlony został 21 września 2011 roku w sali sesyjnej ratusza.

Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego nad jubileuszem 180-lecia TMMB

19 września 2011 roku do Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy wpłynęło pismo szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Jacka Michałowskiego.

Zawiera ono potwierdzenie decyzji Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego o objęciu uroczystości towarzyszących 180-leciu naszego Stowarzyszenia Patronatem Honorowym. Jednocześnie Prezydent RP przekazał gratulacje „dla tak pięknego i zaszczytnego jubileuszu Towarzystwa, które – jako pierwsze na ziemiach polskich stowarzyszenie miłośników miast – zainspirowało do działania wiele innych osób szczerze oddanych swojej »małej ojczyźnie« i dodał: Proszę przyjąć życzenia udanego przebiegu jubileuszu Towarzystwa oraz wielu lat dalszej owocnej pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców”.

Tablica ku czci pomordowanych przez hitlerowców działaczy TMMB

W środę, 21 września 2011 roku, na budynku z siedzibą TMMB odsłonięto tablicę ku czci rozstrzelanych i pomordowanych przez hitlerowców działaczy Towarzystwa, m.in. Tadeusza Janickiego, przewodniczącego Rady Miasta Bydgoszczy, Konrada Oktawiana Fiedlera, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bydgoszczy, redaktora „Dziennika Bydgoskiego”, Mariana Güntzla, dyrektora Ogrodów i Plant Miejskich, Narcyza Józefa Weimanna, dyrektora Państwowej Szkoły Przemysłowej Doksztalczącej, adw. Bernarda Śliwińskiego, prezydenta Bydgoszczy, inicjatora reaktywowania Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy w 1923 roku, ks. Jana Kleina, dyrektora Muzeum Miejskiego, Stanisława Nowakowskiego, redaktora „Dziennika Bydgoskiego”, Józefa Kałasa – dyrektora powszechnej szkoły przy ul. Nakielskiej i Bolesława Antoniego Lewandowskiego, kupca i posła.

Po Hymnie Polski odśpiewanym przez chóry kościelne: Exsultate Deo, Fordonia i Cantus Cordis, o działaczach uwiecznionych na tablicy wspomniął prezes Jerzy Derenda. Odsłonięcia dokonali wicewojewoda Zbigniew Ostrowski i przewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy Roman Jasiakiewicz. Połączone chóry odśpiewały „Gaude Mater” po czym ordynariusz Diecezji Bydgoskiej ks. biskup Jan Tyrawa poświęcił tablicę, a przybyłe delegacje miasta, parlamentarzystów i partii politycznych, w tym PiS, złożyli wiązanek kwiatów. Na koniec chóry odśpiewały „Rotę”.



Ks. biskup Jan Tyrawa, ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, święci tablicę ku czci pomordowanych przez hitlerowców zasłużonych działaczy TMMB

Fot. Robert Sawicki

Tablica powstała staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Projekt wykonał art. plastyk Marek Rona, w kosztach wykonania partycypował Urząd Miasta Bydgoszczy i Okręgowa Rada Adwokacka.

Msza Święta

Po odsłonięciu tablicy zebrani bydgoszczanie, członkowie TMMB, delegacje oraz chóry udały się do katedry, gdzie ordynariusz Diecezji Bydgoskiej ks. bp Jan Tyrawa odprawił Mszę Świętą w intencji Bydgoszczy i TMMB.

Pod nieobecność ks. prymasa – seniora arcybiskupa Henryka Józefa Muszyńskiego, homilię wygłosił ks. bp Jan Tyrawa, akcentując długoletnią służbę Towarzystwa na rzecz swojej małej Ojczyzny. Ksiądz Biskup poświęcił także nowy łańcuch – insygnium TMMB ufundowany przez cechy bydgoskiego rzemiosła.

Ogólnopolska sesja na temat Stowarzyszeń regionalnych

Jednym z głównych punktów obchodów 180-lecia TMMB była, 22 września 2011 roku, Sesja Popularnonaukowa w sali konferencyjnej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Jagiellońskiej na temat „Rola i znaczenie stowarzyszeń regionalnych w życiu kraju” organizowana we współpracy z Radą Krajową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Uczestniczyli w niej Anatol Jan Omelaniuk, Prezes Honorowy Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP z Wrocławia, Jerzy Sołdek wiceprzewodniczący RK RSR RP, przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa, Bożena Konikowska, sekretarz RK Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych z Mazowieckiego Towarzystwa Kulturalnego, Bolesław Święciuchowski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej RK, z Wrześnińskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz członkowie RK: Julita Zawieruchowska ze Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” i Anna Makowska-Cieleń z Gorzowskiego Towarzystwa Kultury.

Sesję otworzył wicewojewoda kujawsko-pomorski Zbigniew Ostrowski i zastępca prezydenta Bydgoszczy Jan Szopiński. Referaty wygłosili: dr Anatol Jan Omelaniuk z Wrocławia, ks. prof. Henryk Skorowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prof. Krzysztof Mikulski z UMK, prof. Zdzisław Biegański z UKW w Bydgoszczy, dr Anna Kwaśniewska z Uniwersytetu Gdańskiego i Instytutu Kaszubskiego, Stanisław Kwiatkowski i dr Marek Romaniuk, prezes Oddziału Bydgoskiego PTH – z TMMB.

Podsumowujący dyskusję Jan Szopiński, zastępca prezydenta Bydgoszczy, zasygnalizował potrzebę kontynuowania tego typu konferencji także w przyszłości.

Akademia w Filharmonii Pomorskiej

22 września w sali Filharmonii Pomorskiej im. I.J. Paderewskiego odbyła się jubileuszowa akademia TMMB. Na wstępie Hymn Polski zaśpiewały połączone chóry: Chór Żeński Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II Stopnia Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina w Bydgoszczy i Chór Męski Salezjańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. ks. A. Chlondowskiego w Lutomierniku. Hejnał Bydgoszczy zagrał na trąbce Daniel Duda, uczeń PZSM w Bydgoszczy.

Pismo o objęciu Patronatem Honorowym Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego 180-lecia TMMB odczytała prof. Barbara Gogol-Droźniakiewicz. Syntezę działalności Towarzystwa przedstawił Jerzy Derenda, prezes TMMB.

Odznaczenia państwowe wręczyła Ewa Mes, wojewoda kujawsko-pomorski. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Marek Chełminiak i dr Marek Romaniuk, Srebrne Krzyże Zasługi: Krystyna Babiak, Elżbieta Dygaszewicz, Jolanta Sowińska i Marek Rona, Brązowe Krzyże Zasługi: Henryk Waźbiński i Renata Błaszczyk.



Ewa Mes, wojewoda kujawsko-pomorski, dekoruje Złotym Krzyżem Zasługi członków Zarządu TMMB: red. Marka Chełminiaka i dr. Marka Romaniuka

Fot. Robert Sawicki

Srebrny medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” nadany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego „Za wybitne zasługi na polu kultury” – Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, a brązowy medal – ad. dr Ewa Puls z UKW.

Odnaki honorowe „ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ” otrzymali: red. Urszula Guźlecka, red. Krystyna Bacciarelli, prof. Janusz Kutta, Robert Grochowski i Daniel Bernard Rudnicki, odznaki „ZA OPIEKĘ NAD ZABYTKAMI”: Dariusz Markowski – złota, Iwona Jastrzębska-Puzowska, Daria Bręczewska-Kulesza, Agnieszka Wysocka, Bogna Derkowska-Kostkowska, Anna Siwiak i Wojciech Siwiak – srebrne. Odnaki honorowe „ZA ZASŁUGI DLA TURYSTYKI” przyznano Towarzystwu Miłośników Miasta Bydgoszczy, Jerzemu Derendzie, Henrykowi Skrzypińskiemu i ad. dr Ewie Puls, medalami „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” uhonorowano: Krystynę Gawek – złota, Jerzego Derendę i Marcina Rykowskiego – srebrne.

TMMB uhonorowane zostało Medalem im. Aleksandra Patkowskiego „Za zasługi dla idei regionalizmu” – głównym odznaczeniem nadanym przez Radę Krajową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Dyplomy Wojewody Kujawsko-Pomorskiego – zasłużeni działacze TMMB: dr Andrzej Bogucki, prof. Barbara Gogol-Drożniakiewicz, Janusz Umiński, dr Zdzisław Mrozek, dr Aldona Chlewicka, dr med. Mieczysław Boguszyński, Ewa Piechocka, Aurelia Borucka-Nowicka, Włodzimierz Kałdowski i Mirosław Łukasik.

Medalami KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ uhonorowano nauczycieli: Jolantę Gładkowską, Annę Gorlewską i Marlenę Matułę. Wyróżnienia Kuratora Oświaty otrzymali: Ewa Jędrzejczak-Taranek, Renata Wardowska, Krzysztof Osiński, Arleta Kempa, Małgorzata Grajewska i Agnieszka Górzyńska.

Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy, na ręce Jerzego Derendy, prezesa TMMB, przekazał list gratulacyjny i statuetkę Łuczniczki. Medale Prezydenta Bydgoszczy otrzymali: Olechna Wojtecka, Jan Stoppel, Barbara Gogol-Drożniakiewicz i Jerzy Derenda, natomiast listy gratulacyjne dr Anatol Jan Omełaniuk z Wrocławia, dr med. Mieczysław Boguszyński (statuetka), Barbara Janiszewska-Mincer, Olga Brysiak, Jerzy Riegel, Andrzej Grzębowski, Tadeusz Jaszowski, Eugeniusz Gliwiński, Gizela Chmielewska, Stanisław Jakubowski, Jerzy Długosz, Ligia Podgórska, Stanisław Sitarek, Józef Szymanowski, Jędrzej Majchrzak i Piotr Cyprys.

Mariola Piasecka – wiceprezes Zarządu Regionalnego Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci uhonorowała Medalami dr. Henryka Jordana: Jana Jerzego Wieluńskiego i Wojciecha Sobolewskiego, a odznakami „Przyjaciół Dziecka” Andrzeja Chrapkowskiego, Annę Jarocińską-Wilk i Teresę Borczon.



Honorowy Prezes Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej Anatol Jan Omelaniuk z Wrocławia wręcza prezesowi Jerzemu Derendzie Medal im. Aleksandra Patkowskiego przyznany Towarzystwu Miłośników Miasta Bydgoszczy „Za zasługi dla idei regionalizmu”. Z lewej wiceprezes TMMB prof. Barbara Gogol-Droźniakiewicz

Fot. Marek Chełmiński



W imieniu przebywającego za granicą dr. Tadeusza Samborskiego, przewodniczącego Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej, życzenia dla TMMB przekazali: sekretarz RK i jednocześnie sekretarz Mazowieckiego Towarzystwa Kulturalnego Bożena Konikowska oraz wiceprzewodniczący RK Jerzy M. Sołdek (pośrodku), prezes Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa

Fot. Marek Chełmiński

Jan Raczycki – prezes Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym „Przymierze w Bydgoszczy” wręczył Stefanowi Pastuszewskiemu Krzyż „SEMPER FIDELIS”. Medal „Za Zasługi dla Harcerstwa Kujawsko-Pomorskiego” otrzymał z rąk harcmistrz Lucyny Andrysiak, komendanta Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP w Bydgoszczy Wojciech Sobolewski. Srebrną honorową odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przyrody” z rąk Ewy Rogalskiej – sekretarza Zarządu Okręgu LOP – Olechna Wojtecka, Srebrną Honorową Odznakę PTTK z rąk Tadeusza Frymarka – wiceprezesa Oddziału Regionalnego PTTK „Szlak Brdy” odebrał Wojciech Sobolewski.

Dyplomami Oddziału Regionalnego PTTK „Szlak Brdy” uhonorowano: Elżbietę Kromplewską, Romualda Kromplewskiego, Bogdana Bąka, Danutę Lendle, Wandę Pietrzykowską, Henryka Skrzypińskiego, Wojciecha Jarzembkiego, Jerzego Długosza, Piotra Cyprysa, Jacka Moniuka, Beatę Hoffmann-Pohnke, Jędrzeja Majchrzaka, Jolantę Sowińską i Ligię Podgóorską.

Podczas uroczystości Kujawsko-Pomorska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz bydgoskie cechy przekazały TMMB ufundowany piękny łańcuch zaprojektowany przez art. plastyka Marka Ronę i wykony ze szczerego srebra przez jubilera Piotra Głębockiego.

Prezes Jerzy Derenda wręczył przyznany pośmiertnie ks. Prałatowi Romualdowi Biniakowi tytuł Członka Honorowego Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Certyfikat odebrała siostra Księdza Prałata Aleksandra Biniak-Gatza.

Honorowy Tytuł Przyjaciół Bydgoszczy w uznaniu zasług dla Bydgoszczy odebrał dr Anatol Jan Omelaniuk, honorowy prezes Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP z Wrocławia.

Dyplomy uznania TMMB odebrali z rąk prezesa TMMB Jerzego Derendy: Anna Szymkowiak, Piotr Borkowiak, Violetta Wilbrant, Anna Barbachen, Bogumiła Bittner, Bożena Dura, Grażyna Bułatek, Bożena Cychowska, Ewa Lica-Boruta, Hanna Jankowiak, Anna Imbiorkiewicz, Julita Belter, Jadwiga Kubasiewicz, Teresa Różycka, Ewa Kępa, Stefania Modrzejewska, Bogumiła Dynarowicz, Anna Gaura, Joanna Derenda-Łukasik i Halina Krzyżanowska.

Koncert galowy

Po akademii w Filharmonii Pomorskiej z przepięknym koncertem wystąpili: Chór Żeński Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. w Bydgoszczy, Chór Męski Salezjańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. ks. A. Chłondowskiego w Lutomierniku, Orkiestra Symfoniczna Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina w Bydgoszczy, soliści – studenci Wydziału

Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszcy: Ewa Banaszak – sopran, Monika Mączewska – alt, Wojciech Ziółkowski – tenor, Janusz Stolarski – bas, Antonina Kiepuszewska – sopran, uczennica Wydziału Wokalnego PZSM w Bydgoszcy z klasy śpiewu solowego prof. dr. hab. Wojciecha Pospiecha. Przygotowanie chórów: dr Aleksandra Grucza-Rogalska i ks. dr Kazimierz Dąbrowski, dyrygent – prof. Henryk Wierzchoń.



Koncert galowy na 180-lecie TMMB w Filharmonii Pomorskiej

Fot. Marek Chełmiński

Na program koncertu złożyły się utwory: Marc-Antoine Charpentier – Te Deum, Eugeniusz Głowski – Sopot classic, Cesar Franck – Panis angelicus (solo – Antonina Kiepuszewska), Wolfgang Amadeusz Mozart – Msza Koronacyjna C-dur.

Prezes TMMB Jerzy Derenda wręczył dyr. Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina Ewie Stąporek-Pospiech, prof. Wojciechowi Pospiechowi, dyrygentowi prof. Henrykowi Wierzchoniowi, dr Aleksandrze Grucza-Rogalskiej, ks. dr. Kazimierzowi Dąbrowskiemu (przygotowanie chórów) i solistom podziękowania i kwiaty.

Na koniec, zgodnie z tradycją, ostatni akord koncertu Alleluja z Oratorium „Mesjasz” Georga Friedricha Haendla – zebrani na widowni wysłuchali na stojąco.

Po koncercie w foyer odbył się bankiet z udziałem zaproszonych gości.

Obchody jubileuszu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy rozłożone na lata 2011-2012

W 2012 roku przewidujemy jeszcze uroczystość przed pomnikiem Najświętszego Serca Pana Jezusa przy pl. Poznańskim – symbolu wdzięczności Bydgoszczy za powrót do Macierzy w 1920 roku.

Ponadto wieczór poetycko-muzyczny organizowany we współpracy z Oddziałem Bydgoskim Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i innych poetów. Wiersze bydgoskich poetów przy muzyce recytować będą aktorzy Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki. Przewidujemy spotkanie z twórcami monografii Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy pod nazwą „Wierni swemu miastu” (ponad 700 stron obejmujących dzieje Towarzystwa związane z Bydgoszczą od 1832 do 2011 roku) oraz spotkanie władz miasta z najstarszymi działaczami Towarzystwa i ekspozycje plenerowe.

Bydgoszcz na bocznym torze

Zabieraliśmy głos w obronie zagrożonych inwestycji kolejowych. Od lat województwo kujawsko-pomorskie stanowi białą plamę na szlaku kolei dużych prędkości. Daliśmy się wyprzedzić jako region przez inne, bardziej zdeterminowane ośrodki, gdzie kolej dużych prędkości znajduje się w programach strategicznych. Monitowaliśmy więc:

Zarząd PKP Polskie Linie Kolejowe zaproponował resortowi trasę przebiegu kolei dużych prędkości w naszym regionie z pominięciem... Bydgoszczy. Jest to zapowiedź kolejnej degradacji największego miasta województwa kujawsko-pomorskiego. Kolej bowiem stanowi istotny czynnik stymulujący rozwój gospodarczy. Wynika to z podsycanej nie od dziś marszałkowskiej strategii ograniczania szans naszego miasta. I to wszystko w świetle deklarowanych publicznie obietnic o „Zrównoważonym rozwoju regionu”.

W tej sprawie nie wolno nam chować głowy w piasek. Nie możemy dopuścić do tego, by stolica regionu, po haniebnym odstawieniu jej od autostrady, tym razem została odcięta od kolei dużych prędkości. Oczekujemy zdecydowanej postawy bydgoskich parlamentarzystów i wojewody kujawsko-pomorskiego.

Konkurs „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni”

18 października 2011 roku w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza odbyło się podsumowanie rocznego konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni”.

Konkurs trwał od 9 maja. Na listy zapisało się ponad 450 uczestników. Dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy wydawano talony uprawniające do bezpłatnego odbioru sadzonek roślin ozdobnych. W czerwcu i lipcu komisje złożone z przedstawicieli rad osiedli, spółdzielni mieszkaniowych oraz członków Sekcji Organizacyjnej TMMB oceniały ogródki przydomowe, skweiry, zieleńce i balkony.

Szczególną rolę w przygotowaniu konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” odegrała Sekcja Organizacyjna TMMB pod kierunkiem jej przewodniczącego Jana Stoppla.

W komisjach działali bezinteresownie członkowie tej sekcji, by wspomnieć tylko o paniach: Teresie Borczon, Halinie Krzyżanowskiej, Krystynie Gawek, Beacie Hoffmann-Pohnke, Krystynie Płotnickiej, Bogumile Kamińskiej, Danucie Wróblewskiej, Grażynie Kufel oraz o panach: Janie Stopplu, Jędrzeju Majchrzaku, Michale Rusteckim i Stanisławie Krajewskim.

Ważną rolę w promocji odegrał patron prasowy naszego konkursu – redakcja „Expressu Bydgoskiego”, która w okresie od czerwca do października br. zamieszczała na swoich łamach fotoreportaże prezentujące najpiękniejsze ogródki i balkony.

Podsumowania odbywały się podczas spotkań osiedlowych, m.in. na Szwederowie i w Fordonie. Najlepsi z najlepszych zostali zaproszeni do sali sesyjnej bydgoskiego ratusza w dniu 18 października 2011 roku. Było to 50 osób.

Laureaci uhonorowani zostali nagrodami ufundowanymi przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy, ogrodnictwa Pana Ryszarda Pukszo, prezesa Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Bydgoszczy oraz redakcję „Expressu Bydgoskiego”. Wszyscy laureaci naszego konkursu otrzymali specjalne dyplomy TMMB.

Jan Szopiński, zastępca Prezydenta Bydgoszczy i red. Jarosław Reszka z „Expressu Bydgoskiego”, podziękowali twórcom najpiękniej ukwieconych ogródków i balkonów za ich wkład w dzieło upiększania naszego miasta.

Na zakończenie ad. dr inż. Ewa Krasicka-Korczyńska z Wydziału Budownictwa i Biotechnologii, Katedra Botaniki i Ekologii Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy – wygłosiła bardzo interesującą prelekcję „Obszary Natura 2000 oczami botanika”.

30 lat STOPKI i medale Z. Glogera

21 października 2011 roku w auli II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży odbyła się uroczystość z okazji 30-lecia Społecznego Stowarzyszenia

Prasoznawczego STOPKA. Przypomnijmy: zebranie organizacyjne Stowarzyszenia odbyło się 8 października 1981 roku, a głównym inicjatorem był wulkan pomysłów red. Stanisław Zagórski.

STOPKA znana jest z przebogatej działalności wydawniczej („Wschodnie losy Polaków”, „Kuchnia polska regionalna”, liczne publikacje poświęcone dziennikarstwu), poligraficznej, oświatowej (kilkadziesiąt policealnych dwuletnich szkół farmaceutycznych szkolących ratowników medycznych i techników weterynaryjnych), inicjatywy społeczno-kulturalne i konkursów.

Najszlachetniejszym jest konkurs o Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera, któremu przewodzili wybitni polscy historycy od prof. Aleksandra Gieysztora, do prof. Janusza Tazbira i prof. Henryka Samsonowicza. Regulamin zakłada m.in. „Uhonorowanie wybitnych osiągnięć z kulturoznawstwa, antropologii, pedagogiki, ludoznawstwa, kultur lokalnych, pamiętnikarstwa, archeologii, medioznawstwa, muzealnictwa, językoznawstwa, historii piśmiennictwa” oraz „Nagrodzenie nie tylko twórców i badaczy kultury, lecz także tych, którzy działając niekonwencjonalnie i bezinteresownie w swoich środowiskach, wpływają twórczo i pobudzająco na »małe ojczyzny«”.

Podczas uroczystości jubileuszowych uhonorowano zasłużonych działaczy STOPKI: medale „Gloria Artis” otrzymali: Wiesława T. Czartoryska, wiceprezes Zarządu Społecznego Stowarzyszenia Prasoznawczego STOPKA i art. plastyk Stanisław Kędzielawski z Łomży, nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – prof. prof. Henryk Samsonowicz, Bronisław Gołębiowski, Adam Dobroński i prezes SSP STOPKA red. Stanisław Zagórski. Odznaczenia honorowe woj. podlaskiego: prof. prof. Ludwik Malinowski i Bronisław Gołębiowski.

Podczas uroczystości jubileuszowych 30-lecia STOPKI ogłoszono wyniki XXII edycji Konkursu o Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera – podlasiaka, autora pierwszej polskiej „Geografii historycznej...”, twórcy „Encyklopedii Staropolskiej”. Doroczny konkurs został ogłoszony przez Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” w Łomży wspólnie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Kultury, Marszałka Województwa Podlaskiego i Prezydenta Łomży. Uroczystość z okazji 30-lecia Społecznego Stowarzyszenia Prasoznawczego STOPKA i wręczenie nagród i medali Zygmunta Glogera odbyło się 21 i 22 października 2011 roku w Łomży.

Nagrodę I stopnia otrzymał prof. Janusz Tazbir, za ogromny dorobek w badaniu i upowszechnianiu historii kultury Polski na tle dziejów Europy, II stopnia – dr hab. Małgorzata Dajnowicz z Uniwersytetu w Białymstoku – za wszechstronne badania dotyczące dziejów regionalnych Mazowsza i Podlasia, III stopnia – prof. dr hab. Andrzej Gawryszewski z Polskiej Akademii Nauk – za badania nad dziejami ludności Polski i Warszawy;



Jubileuszowe zdjęcie z laureatami Konkursu o Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera. Od lewej: Kazimierz Cłapka, były wicewojewoda z Łomży, Agnieszka Szymańska z Fundacji ABC XXI „Cała Polska czyta dzieciom” (odebrała wyróżnienie w imieniu Ireny Koźmińskiej), red. Wojciech Giełżyński, Franciszek Cemka – radca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krzysztof Braun z Uniwersytetu Warszawskiego, Anna Jakubowska z Łomży, dr hab. Jacek Knopek z UMK, prezes SSP STOPKA red. Stanisław Zagórski, prof. Henryk Samsonowicz – przewodniczący kapituły glogerowskiej, prof. Janusz Tazbir, red. Jerzy Derenda – prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, Lilia Awier z Białegostoku (odebrała wyróżnienie w imieniu siostry Leonardy Rewkowskiej z Białorusi), prof. Andrzej Gawryszewski z PAN i dr hab. Małgorzata Dajnowicz – prof. Uniwersytetu Białostockiego

Fot. Jerzy Chaberek

– wyróżnienia: red. Jerzy Derenda, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy – za osiągnięcia w badaniu historii i stworzenie monumentalnej monografii Bydgoszczy, Leonarda Rewkowska – działaczka Związku Polaków z Grodna – za krzewienie polskości i obronę języka polskiego na Białorusi, Kazimierz Cłapka – za inspiracje i wdrożenie wielu ważnych przedsięwzięć kulturalnych dla Łomży i byłego województwa łomżyńskiego, dr hab. Jacek Knopek z UMK – za dorobek dotyczący spraw polonijnych w Europie, Krzysztof Braun z Uniwersytetu Warszawskiego – za osiągnięcia w badaniu kultury Mazowsza;

– wyróżnienia honorowe: Wojciech Giełżyński – wybitny reporter i publicysta z Warszawy za publikacje popularyzujące wiedzę o Polsce i świecie, Anna Jakubowska z Łomży – za cenne inicjatywy kulturalne ożywiające zainteresowanie różnymi dziedzinami kultury i sztuki, Irena Koźmińska z Warszawy

– za zainicjowanie i prowadzenie kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” i dr Piotr Oszczanowski z Uniwersytetu Wrocławskiego – za krzewienie wiedzy o sztuce i kulturze Śląska.

Laureaci otrzymali Medal Z. Glogera z odpowiednią adnotacją parafowaną przez przewodniczącego Kapituły prof. dr. hab. Henryka Samsonowicza oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego.

Zaraz po dekoracji laureatów odbyła się konferencja „Media wolne czy bezwolne” z udziałem wielu znamienitych dziennikarzy i pracowników naukowych uczelni kształcących dziennikarzy, a m.in. Longina Pastusiaka, Piotra Kowalskiego, Ryszarda Niemca, Jana Sochy, Władysława Tockiego i innych. Następnego dnia – po interesującej wycieczce śladami historii (katedra, cmentarze) i pomników m.in. Hanki Bielickiej oraz Zygmunta Glogera – w Galerii Sztuki Współczesnej w Łomży otwarto kolejną interesującą wystawę prezentującą plon Międzynarodowego Pleneru Plastycznego STOPKI.

Ponad 20 tysięcy na ratowanie bydgoskich cmentarzy

Dobiegła końca tegoroczna kwesta na ratowanie najstarszych bydgoskich nekropoli: cmentarza Starofarnego i Nowofarnego, organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przy życzliwym wsparciu i pomocy bydgoskich mediów, zwłaszcza Telewizji Bydgoszcz, „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego”, „Gazety Wyborczej”, Polskiego Radia PiK, Radia „Gra”, Radia „Plus”, Radia „Złote Przeboje” i Bydgoskiego Portalu Internetowego. To sprawiło, że kwesta odbiła się szerokim echem nie tylko w Bydgoszczy.

Towarzyszyło jej ogromne zainteresowanie, życzliwość i spontaniczne gesty ofiarności mieszkańców Bydgoszczy. Grosza nie szczędzili właściwie wszyscy odwiedzający groby najbliższych na cmentarzach Starofarnym, Nowofarnym i przy ul. Wiślanej. Często całymi rodzinami. Niektórzy wpłacali po kilkakroć, a zdarzały się nawet datki sięgające kilkuset złotych.

Kwesta z ponad 14-letnim rodowodem była oczekiwana i tym razem przez bydgoszczan. Doczekały się realizacji nowe ubiegłoroczne pomysły, np. kwestowanie na cmentarzu Komunalnym przy ul. Wiślanej. Życzliwość odwiedzających groby w tej nekropolii przeszła nasze najśmielsze oczekiwania, bo jak podkreślano „rzecz w utrwalaniu bydgoskiej tożsamości”.

W następnym roku kwota ma szansę zwielokrotnienia. Są propozycje, by objąć kwestą inne osiedlowe cmentarze, np. na Szwederowie. A jest to konieczne w związku z potrzebami niszczących nagrobków i pomników na cmentarzach, które są przecież świadectwem naszej kultury minionych wieków i lat. Dla przykładu, na cmentarzu Starofarnym są jeszcze poniszczone grobowce pozbawione

tablic, bezimienne, zatarte. Potrzebny jest pilny program odtworzenia grobowców zrujnowanych i ratowania noszących pierwsze ślady erozji. Trudno zrozumieć, dlaczego padły ofiarą bezmyślnej dewastacji na takim cenionym cmentarzu. Oby tej tożsamości cmentarza nie zagroziły nowe pochówki. Nie wolno nam zmieniać klimatu i charakteru tej nekropolii. Wielu bydgoszczan narzekało też na brak gospodarskiej ręki na cmentarzu Starofarnym.

W sumie kwestowało ponad 250 osób, w tym ponad 140 znanych bydgoszczan oraz 13 nauczycieli i 91 uczniów ze Szkolnych Kół TMMB. Młodzież była bardzo dumna zbierając w śródmieściu pieniądze na ratowanie nekropolii.



Kwesta na cmentarzu Starofarnym w Bydgoszczy. Datki zbierają, od lewej: Antoni Zoll, wnuk dra Emila Warmińskiego z małżonką Jadwigą i Marek Gotowski z firmy GOTOWSKI Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o.

Fot. Jarosław Pruss

Wśród zbierających datki można było zobaczyć przedstawicieli świata kultury i nauki, dziennikarzy, lekarzy, polityków. Odstawili na bok swoje funkcje zawodowe i społeczne, kwestowali jako bydgoszczanie. Pierwszy raz uczestniczył w zbiórce Antoni Zoll (wnuk bydgoskiego patrioty dr. Emila Warmińskiego) wraz z małżonką Jadwigą.

Uwzględniając wspomniany entuzjazm padł kolejny rekord zbiórki. Podczas kwesty w placówkach kultury, jak: Filharmonia Pomorska, Opera Nova i Teatr Polski, gdzie zbierali dziennikarze Telewizji Bydgoszcz, „Gazety Pomorskiej” i Polskiego Radia PiK, zbiórki ulicznej w śródmieściu prowadzonej

przez młodzież szkolną oraz zbiórki na cmentarzach Starofarnym, Nowofarnym i na cmentarzu Komunalnym przy ul. Wiślanej, zgromadzono 20 044,69 zł, z tego młodzież zebrała 1078,06 zł. Na cmentarzu Komunalnym przy ul. Wiślanej w kweście uczestniczyli przedstawiciele Rady Osiedla Nowy Fordon oraz Społecznego Komitetu Rozwoju Fordonu.

Na ratowanie nagrobków pieniądze podczas kwesty na cmentarzu Starofarnym, w dniu 1 listopada 2011 roku, zbierali także przedstawiciele Rady Osiedla Okole i Radni z I Obwodu Wyborczego. Pozyskali 1944 złote. Pieniądze te za pośrednictwem służb konserwatorskich zostaną przekazane na ratowanie zrujnowanych grobowców, m.in. Jana Malaka, I naczelnika tramwajów w Bydgoszczy w latach 1923-1936, na nadgryzioną zębem czasu kaplicę na cmentarzu Starofarnym, kontynuację prac na cmentarzu Nowofarnym i inne.

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować bydgoskim dziennikarzom, m.in. red. Hance Sowińskiej z „Gazety Pomorskiej”, red. Urszuli Guźleckiej z Telewizji Bydgoszcz, red. Ewie Dąbskiej i red. Magdzie Jasińskiej z Radia PiK oraz red. Jarosławowi Reszce z „Expressu Bydgoskiego”, którzy licznie i chętnie włączyli się nie tylko w promowanie kwesty, ale także zbiórkę i pomoc w jej organizacji. Pragniemy podziękować drukarni „Abedik” Henryka Balickiego za bezinteresowny druk naklejek i znaczków kwesty, drukarni „Rekpol” Krzysztofa Cadelskiego, za błyskawiczne przygotowanie identyfikatorów dla kwestujących, artyście Markowi Ronie za projekty naklejek, znaczków, Markowi Gotowskiemu, prezesowi Firmy GOTOWSKI Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o. za sfinansowanie oryginalnych puszek wielokrotnego użytku, Ryszardowi Gronkowi, dyrektorowi Fabryki Puszek Napojowych Can-Pack, za systemy zabezpieczeń dla części puszek, Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej TMMB, Stanisławowi Staszakowi z Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, za pomoc w montażu bannerów, Danielowi Maternowskiemu, prezesowi „Zieleni Miejskiej”, za współorganizację przygotowań do kwesty w Fordonie, również i przede wszystkim przewodniczącej ad. dr Iwonie Jastrzębskiej-Puzowskiej z UKW za grafik kwesty, a także Bognie Derkowskiej-Kostkowskiej – zastępczyni przewodniczącej sekcji, dr Agnieszce Wysockiej, dr Darii Bręczewskiej-Kuleszy, Sekcji Organizacyjnej, w tym przewodniczącemu Janowi Stopplowi oraz Jędrzejowi Majchrzakowi, Beacie Hoffmann-Pohnke, Stanisławowi Krajewskiemu, również Sekcji Młodzieżowej TMMB – zwłaszcza nauczycielom: mgr mgr Urszuli Kieler, Renacie Wardowskiej, Marlenie Matule, Annie Rauchfleisch, Annie Szymkowiak, Monice Janowskiej, Waldemarowi Ciemnoczołowskiemu, Joannie Wyrobek, Marzenie Marynowskiej, Jolancie Gładkowskiej, Hannie Rządzkowskiej, Magdalenie Kubiak i Annie Całbeckiej, którzy tak pięknie kwestowali razem z młodzieżą. Na koniec

Sławomirowi Marcysiakowi, Miejskiemu Konserwatorowi Zabytków oraz sędziemu Wojciechowi Jarzembkiemu za troskę o ratowanie nagrobka Zenona Frydrychowicza, I prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Autografy

Od 2007 roku Bydgoszcz wybiera znane osoby do odsłaniania autografów na historycznej ul. Długiej.

Do tej pory wśród tych, którzy odsłanili autografy są: Irena Szewińska, Jerzy Hoffman, Adam Sowa, Rafał Blechacz, Zbigniew Boniek, Lech Wałęsa, Tomasz Gollob, Kazimierz Karabasz, Edmund Obiała, Katarzyna Popowa-Zydroń, Irena Santor, Radosław Sikorski, Janusz Zemke, Andrzej Maleszka, prof. Marek Harat i gen. Zbigniew Nowek. 4 grudnia 2011 roku autografy odsłanili: gen. bryg, Zbigniew Duleba, kpt. Bronisław Radliński oraz Jerzy Derenda – prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Ulica imienia ks. Prałata R. Biniaka



Moment odsłonięcia tablicy z nazwą ulicy ks. Prałata Romualda Biniaka przez Rafała Bruskiego – Prezydenta Bydgoszczy, ks. prałata Józefa Kubalewskiego – proboszcza parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników i Aleksandrę Biniak-Gatza. Uroczystość zainicjowana przez TMMB odbyła się w pierwszą rocznicę śmierci ks. Prałata R. Biniaka w dniu 27 listopada 2011 roku

Fot. Henryk Waźbiński

Summary

The chronicle is a comprehensive register of all the most important initiatives and enterprises of the Friends of Bydgoszcz Association from the middle of 2010 to almost the end of 2011. Particularly detailed are educational trips under the banner “Bydgoszcz behind closed doors”, efforts aimed at establishment of the Bydgoszcz Metropolis, celebrations of the 180th anniversary of the association’s existence, and its abundant publishing activity.